

Rzecz Krotoszyńska

TYGODNIK

WYDAWCA "LUMEN"

ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU "SOLIDARNOŚCI"

Nr indeksu 374997
ISSN 1231 - 7691

18 kwietnia 1997 r.

Nr 11 (121)

ROK VIII

Cena 1,00 zł

KROTOSZYN • KOZMIN WIELKOPOLSKI • ROZDRAŻEW • SULMIERZYCE • ZDUNY

**Wewnątrz
numeru
kolorowy
dodatek
telewizyjny**

SKLEP ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

Irena i Andrzej
Matusiewiczowie
ul. Słodowa 8, Krotoszyn

oferuje:

- duży wybór kosmetyków
- farby do włosów
- kremy
- perfumy
- artykuły chemii gospodarczej

WIOSENNA PROMOCJA
FARB DO WŁOSÓW

ZAPRASZAMY!

PEŁNA
GAMA
FIRM
I
KOLORÓW



Kraksa w żłobku (czyt. - str. 5)

Fot. „Rzecz” - Pawlik

Pośpiesz się z PIT-em

Najczęstsze nieprawidłowości to: brak podpisu, brak daty, proste błędy matematyczne, omyłkowe zakwalifikowanie dochodu oraz błędne wyliczenie podatku. Gdy wyliczenia muszą zostać poprawione na korzyść podatnika, urzędnicy sami dokonują korekty. Jeżeli poprawienie błędów w wyliczeniach wymaga dopłaty, podatnicy wzywani są do biura.

- strona 3 -

Co wiesz o Holandii?

Swich przedstawicieli do konkursowych zmagani, w których główną nagrodą był wyjazd do kraju tulipanów, wytypowały wszystkie podstawówki miejskie i kilka wiejskich: z Orpiszewa, Benic, Biadek, Świnikowa, Chwaliszewa i Lutogniewa.

- strona 3 -

Drogi przednówek

- Dochody rolników w tym roku spadną dość znacznie. Dużo pieniędzy trzeba będzie wydać na zakup nasion, środków chemicznej ochrony roślin, powtórne orki i siewy. Rzepak ozimy wymarł prawie w 98 procentach - szacuje Andrzej Sarnowski, pracownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Rozdrażewie.

- strona 4 -

Żłobek - zło konieczne?

Niekiedy ostatnią deską ratunku okazuje się żłobek, do którego rodzice z wielką niepewnością wprowadzają pierwszy raz swoje maleństwo, bowiem z opowiadań znajomych (którzy co prawda nie mieli własnych dzieci w żłobku, ale słyszeli od innych znajomych...) wynika, że żłobek to nie dobre. Dopiero po jakimś czasie rodzice przekonują się, że nie taki diabeł straszny...

- strona 5 -

Duża wiedza, dobre pomysły

Najbliższą (24 kwietnia) sesję Rady Miejskiej rozpocznie uroczystość wręczenia nagród laureatom ogłoszonego jesienią przez Urząd Miasta i Gminy i naszej redakcji konkursu „Pisz o ekologię”.

- strona 10 -

Wanna
PUNKT SPRZEDAŻY
W KROTOSZYNIE
ul. Zdunowska 38
tel. (0-64) 22 92 07

**odzież robocza
i ochronna
koszule
obuwie
rękawice
środki czystości**

Będąc producentem odzieży roboczej, możemy zrealizować zlecenia według indywidualnych wymagań odbiorcy

ZAPRASZAMY
od 9.00-17.00, w soboty od 9.00-13.00

centrofarb

α farby α
α tapety α
α kasetony α

ul. Mickiewicza 3, Krotoszyn, tel./fax 257536

**HURTOWNIA ARMATURY
Józef Kozłowski**

**OGRZEWACZE
SANITARNE
GAZOWE**

grzejniki płytowe RADSON
grzejniki aluminiowe CALIDOR
wypożyczenie łazienek
pompy do c.o.

kotły gazowe do c.o.
armatura przemysłowa
kształtki miedziane i plastikowe
nowa technika grzewcza

63-700 Krotoszyn, ul. Dworcowa, tel./fax (0-64) 25 24 71

ZAPRASZA pon.-piąt 8.00-16.00, sob. 8.00-12.00

SKLEP FIRMOWY 63-700 Krotoszyn, ul. Farna 2, tel. (0-64) 25 27 71

CZYNNY pon.-piąt. 10.00-18.00, sob. 10.00-13.00

KUPON nr 11

Na uczestników naszej zabawy czeka

kwiat doniczkowy

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 24 kwietnia, a zestaw świec ogrodowych z kuponu nr 9 otrzyma pani Violetta Tyczyńska z Kobierna.

Targo- wisko

jajka (15 szt.)	2,20 - 4,50 zł
cukier (1 kg)	2,00 zł
ryż (1 kg)	2,00 zł
ogórki (1 kg)	4,00 - 5,00 zł
rzodkiewka (pęczek)	1,30 - 1,50 zł
cebula (1 kg)	0,40 - 0,50 zł
buraki (1 kg)	0,50 zł
ziemniaki (1 kg)	0,30 zł
jabłka (1 kg)	0,80 - 1,50 zł
banany (1 kg)	3,20 - 4,00 zł
grejpfrut (1 kg)	4,00 zł

(ceny z 15 kwietnia)

Foto-zagadka

Zdjęcie zamieszczone w numerze 9 (119) „Rzeczy” przedstawiało balkon na rogu ulic: Koźmińskiej i Raszkowskiej. Nagrodę otrzyma pan Marian Janyszek z Krotoszyna.

Dziś do rozszyfrowania kolejna fotografia. Gdzie zostało zrobione to zdjęcie?

Na naklejone na kartki kupony z rozwiązaniami czekamy do 24 kwietnia. Fundatorami nagrody są państwo Matusiewiczowie - właściciele sklepu przemysłowego przy ul. Słodowej 8.



FOTO-kupon

Zdjęcie przedstawia:

Imię i nazwisko:

Adres:

Zeuropeizować stragany

Do Urzędu Miasta i Gminy wpłynął wniosek krotoszyńskich inwestorów, którzy planują wybudowanie na terenie targowiska miejskiego kompleksu pawilonów handlowych, handlowo-usługowych, produkcyjnych i gastronomicznych. Miałby one wyglądać podobnie jak estetyczne pawilony na targowisku w Śremie. Pomiędzy nimi mieściłyby się pasáže o szklanych dachach.

Zarząd Miasta przedyskutuje propozycję modernizacji targowiska i - być może - gmina podzieli je na działki i ogłosi przetarg na ich sprzedaż, tym bardziej, że samorząd od dawna planował zagospodarowanie tego terenu.

(er)

Nowe zasiłki

1 kwietnia wszedł w życie nowy przepis dotyczący bezrobotnych z prawem do zasiłku. Okres pobierania zasiłku zróżnicowany jest w zależności od stopy procentowej bezrobocia. Jeżeli stopa bezrobocia na obszarze działania rejonowego urzędu pracy w dniu 30 czerwca roku poprzedniego nie przekraczała przeciętnej stopy bezrobocia w kraju, to zasiłek jest przyznawany na 6 miesięcy. Jeżeli przekraczała - na 12 miesięcy. Jeżeli przekraczała dwukrotnie - na 18 miesięcy.

W rejonie krotoszyńskiego urzędu stopa bezrobocia przekracza średnią

krajową, dlatego zgłaszającym się w tym roku bezrobotnym przyznawany jest zasiłek na 12 miesięcy.

Wysokość zasiłku wynosi: 80 procent ustalonej kwoty dla osób, które przepracowały łącznie do 5 lat; 100 procent dla osób, które mają staż 5 - 20 lat; 120 procent dla osób, których staż przekracza 20 lat. Do stażu zalicza się urlopy wychowawcze dla matek opiekujących się dziećmi do 4 roku życia (łącznie do 6 lat) oraz dziećmi, na które przysługuje pielęgnacyjny zasiłek rodzinny (do 3 lat na każde dziecko).

(ela)

Polecamy...

18 kwietnia - z cyklu *Muzyka w Galerii*: duet muzyki kameralnej z Bretanii *Christian Maestri & Christian Rasquier* - galeria REFEKTARZ, godz. 17.00

20 kwietnia - dwumecz tańca towarzyskiego *Kalisz* - Krotoszyn - kino, godz. 15.00 (bilety: 2 zł i 3 zł)

27 kwietnia - Kabaret *OT.TO* - kino, godz. 15.00 (bilety: 17 zł).

GALERIA REFEKTARZ

Wystawa *Kingi Witek* (grafika, malarstwo) i *Marcina Pawlika* (fotografia) - od 14 kwietnia

KINO PRZEDWIOŚNIE

18-24.IV. - „Gwiezdne wojny 3” - film s-f USA

25.IV.-1.V. - „Skandalista Larry Flynt” - film obycz. USA

APTEKA DYŻURNA POD ORŁEM

- Rynek 3, tel. 25-26-19

(dyżur w dniach 18-24.IV.)

K R Y M I N A Ł K I

Groził śmiercią; kradną na cmentarzu; chuligani w Sulmierzycach; niewypały i amuni- cja.

Na Małym Rynku 31-letni, pijany mężczyzna zaatakował 76-letnią kobietę. Najpierw obrzucił ją stekiem wyzwisk, po czym wepchnął do bramy i trzymając w ręce trzonek od siekiery groził, że ją zabije. Został zatrzymany przez przybyłych na miejsce policjantów.

Przy dwóch samochodach na osiedlu Korczaka „kombi-nował” złodziejsek. W volkswagenie i audi uszkodził stacyjki. Najprawdopodobniej został spłoszony przez przechodnia.

Na cmentarzu przy ulicy Raszkowskiej z jednego z grobów skradziono 95-centymetrowy wazon z wygrawerowaną kokardą oraz motyw dekoracyjny w kształcie róży (gałązka z jednym rozwiniętym kwiatem i pięcioma pąkami kwiatowymi). Obydwa przedmioty wykonane były z metalu koloru złotego. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 2000 złotych.

Pieszy patrol policji zauważył na ulicy Farnej dwóch mężczyzn przy fiacie 126p. Zobaczywszy funkcjonariuszy, zaczęli uciekać. Policjanci podjęli pościg i złapali uciekinierów. Jednym był nigdzie nie pracujący 18-latek, drugim 21-letni student UAM w Poznaniu. Obaj byli nietrzeźwi.

W Zdunach trzech chuligani powybijali kamieniami szyby w budynku skupu żywności. Sprawcami okazali się uczniowie pierwszej klasy ZSZ nr 3 w Krotoszynie.

Do jednego z mieszkań na zdunowskim rynku włamał się złodziej i skradł dwie złote obrączki, pierścionek i obrazy ściennie, wszystko na kwotę 500 złotych.

Oddział Terenowy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie zaprasza wszystkich należących do WOPR mieszkańców miasta i gminy na zebranie, które odbędzie się w sobotę, 19 kwietnia, w sali sportowej przy stadionie miejskim.

KOMUNIKAT

Zarząd Miasta i Gminy w Krotoszynie informuje, że zgodnie z uchwałami Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 29 grudnia 1995 roku i 7 kwietnia 1997 roku ustalony został następujący tryb zgłaszania kandydatów na członków obwodowych komisji do spraw referendum, które odbędzie się w dniu 25 maja 1997 roku oraz wyłaniania tych komisji.

- Obwodowe komisje do spraw referendum, zwane dalej komisjami, powoływane są w składach siedmioosobowych w drodze losowania, spośród uprawnionych do udziału w referendum.
- Kandydatów do składów komisji mogą zgłaszać osoby uprawnione do udziału w referendum oraz partie, organizacje polityczne i organizacje społeczne w dniach od 20 do 27 kwietnia 1997 roku.
- Osobami uprawnionymi do udziału w referendum są obywatele polscy posiadający prawo wybierania do Sejmu, to jest osoby, które:
 - posiadają obywatelstwo polskie i w dniu referendum mają ukończone 18 lat,
 - nie są pozbawione praw publicznych pełnomocnym orzeczeniem sądu,
 - nie są pozbawione praw wyborczych orzeczeniem Trybunału Stanu,
 - nie są ubezwłasnowolnione całkowicie lub częściowo prawomocnym orzeczeniem sądu z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego.
- Zgłoszenia kandydatów dokonuje się według zasad określonych przez Państwową Komisję Wyborczą na kartkach koloru białego (karty zgłoszenia wraz z oświadczeniem kandydatów otrzymać można w punkcie informacyjnym Urzędu Miasta i Gminy, ul. Kołłątaja 7, hol budynku; telefon 25-42-01).
- Każdego kandydata zgłasza się na odrębnej karcie.
- Zgłoszenia kandydatów, o których mowa w punkcie 2, wrzuca się (w oddzielnych kopertach dla każdego kandydata) do urny opatrzonej napisem: kandydaci do obwodowych komisji do spraw referendum, ustawionej w holu budynku Urzędu Miasta i Gminy, ul. Kołłątaja 7.
- Zgłoszenia kandydatów dokonywane w inny sposób niż określony wyżej są nieważne.
- Publiczne losowanie składów komisji spośród zgłoszonych kandydatów odbędzie się w dniu 30 kwietnia 1997 roku przy ul. Kołłątaja 7.

Julian Jokš

(Przewodniczący Zarządu Miasta i Gminy)

Straż pożarna interweniowała

Na drodze Sulmierzyce-Krotoszyn strażacy usuwali powalone drzewo. Na trasie Bożacin-Wolenice - skutki wypadku drogowego (mercedes bus z lawetą wpadł do rowu, a laweta tarasowa przejechała).

W Sulmierzycach przy ulicy Kaliskiej paliło się mieszkanie. Przyczyną pożaru był wybuch butli z gazem. Spaliły się meble, telewizor, radio, wypadły okna.

Straż pożarna gasiła też palącą się trawę w Baszkowie.

(mel)

W lesie przy drodze do Sulmierzyc wycięto trzy drzewa: dwie sosny, jeden świerk. Ujęto sprawcę nielegalnej wycinki - 43-letniego sulmierzyczanina.

Benicki rolnik w trakcie wykonywania prac polowych natrafił na pociski artyleryjskie i minę przeciwpancerną. Natomiast w Borzęciach (gmina Koźmin) znaleziono skrzynkę z amunicją z okresu II wojny światowej.

W Chwaliszewie palił się las. Pożar objął powierzchnię 8 hektarów. W akcji gaśniczej brał udział dziewięć jednostek straży pożarnej, w tym też OSP Chwaliszew.

Uwaga, wypadek!

22-letni mieszkaniec Roszek, jadąc w kierunku Raszkowa fiatem 126p, na prostym odcinku drogi nagle zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Kierowca doznał złamań podudzia i wstrząśnienia mózgu. „Maluch” został poważnie uszkodzony.

Nagła zmiana warunków atmosferycznych przyczyniła się do licznych kolizji. Na skrzyżowaniu ulicy Mickiewicza z ulicą Sienkiewicza kierujący oplem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu fiatowi 126p jadącemu z ulicy Kobylińskiej. Na skutek uderzenia „maluch” wpadł na poloneza skręcającego w ulicę Sienkiewicza.

Do kolizji doszło również na drodze do Lutogniewa. 51-letni mieszkaniec Łodzi jadący volkswagenem golfem nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze i nie zachował odpowiedniej odległości od jadącego przed nim jelcza. Najprawdopodobniej wymijając jelcza, uderzył w niego, a następnie w zuka.

Na ulicy Zamkowej kierująca fiatem 126p zjechała drogę kierującemu oplem.

(mel)

Ludzie biznesu

Leszek Nowak

Zakład mieści się przy ulicy Lelewela. Już z daleka widać budynki szklarniowe. Ich obecny właściciel, Leszek Nowak, reprezentuje trzecie pokolenie Nowaków zajmujących się ogrodnictwem. Władysław, żołnierz obu wojen i powstaniec, pracował u ogrodnika w Lewkowie, gdy nadszedł wrzesień 1939 roku. Trafił do niewoli. Zwolniono go, gdyż wylegitymował się papierami ogrodnika.



- Dziadek miał na nodze ranę, której lekarze nie potrafili wyleczyć. W końcu sam ją wyleczył aloesem wyhodowanym przez siebie - opowiada Leszek Nowak. Inspekty ogrodnicze mieszcili się początkowo przy ulicy Kołtąta, potem Staszica. Władysław Nowak nie miał własnej ziemi, prowadził uprawy na terenach dzierzawionych, toteż jeszcze kilkakrotnie się przeprowadzał (najpierw na ulicę Bolewskiego, a potem na Koźmińską). - Ojciec składał inspekty i przewoził - wyjaśnia Witold Nowak, ojciec Leszka. - Ziemi, którą pielęgnował i wzbogacał, zabrać nie mógł.

Prowadzona od 1946 roku firma na obecnym miejscu znajduje się 34 lata i z pewnością już tu zostanie, ponieważ Nowakowie są w tej chwili właścicielami zajmowanej działki. Zależnikiem zakładu przy Lelewela była szklarnia o powierzchni 180 metrów kwadratowych, do tego dochodził budynek pracowni. - To pierwsze budowle przy tej ulicy - opowiada Leszek, teraźniejszy właściciel. - Razem z dziadkiem pracował ojciec, potem ja doszedłem.

Leszek Nowak skończył szkołę zawodową ogrodniczą, potem technikum w Lesznie. W ostatniej klasie w 1988 roku wziął udział w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Ogrodniczych. Na finale w Olsztynie zajął drugie miejsce, w nagrodę dostał in-

deks akademii rolniczej. Wybrał uczelnię w Poznaniu. Pięć lat później uzyskał dyplom Wydziału Rolnictwa. Zawsze interesowało go ogrodnictwo. Początkowo jako uczeń, później jako student porównywał wiedzę praktyczną z teorią. Widział, że pewne rzeczy trzeba odrzucić, bo się nie sprawdzają, inne są dobre. Wprowadzał nowinki. Nigdy nie miał problemów z ich zastosowaniem. Dużo zależało od ojca, który ufał synowi i jego wiedzy. Dlatego też Leszek był na olimpiadzie w sytuacji - jak sam ocenia - o wiele lepszej, ponieważ znał wszystko od strony praktycznej, jego umiejętności nie pochodziły z książek. - O, proszę spojrzeć - ogrodnik demonstruje swoją wypowiadając przykładem. - W tej pozycji powinien być wylot konewki w czasie podlewania. O tym nie mówi literatura fachowa, ale wiedzą ci, którzy pracują we własnym ogrodzie. Wiedzieli też jurorzy. Oczywiście, to tylko drobny przykład.

W trakcie studiów wyjechał na cztero-miesięczną praktykę do Niemiec. Tam zobaczył, że ludzie coraz większą wagę przykładają do wystroju własnego domu, balkonu i całego otoczenia. To ukierunkowało produkcję zakładu. Po powrocie z Poznania zabrał się ostro do pracy, zakładając cztery nowe folie i starając się zapracować na wymarzony cel. W



Fot. „Rzecz” - Pawlik

zeszłym roku rozpoczął budowę następnej szklarni i pawilonu przeznaczonego do sprzedaży artykułów

ogrodniczych. Pragnie otworzyć punkt, w którym klienci zaopatrzają się w doniczki, krzewy, byliny i ziemię.

Zatrudnia parę osób, młodych, oddanych pracy i one współtworzą z Nowakami firmę.

Pasjonuje go sport. W szkole podstawowej kopał piłkę, w średniej uprawiał lekkoatletykę, na studiach był siatkarzem, teraz wrócił do piłki nożnej. Jest członkiem zarządu ASTRY i należy do Klubu Miłośników Piłki Nożnej. Klub tworzą ludzie, którzy kiedyś grali w piłkę, Kochają ten sport i dwa razy w tygodniu spotykają się na stadionie miejskim, gdzie rozgrywają mecze.

- Jestem porywczy, nerwowi, ale i systematyczni i uparci w dobrym tego słowa znaczeniu. Lubie, gdy jawi mi się jakiś cel - ocenia siebie. - Jest solidny - dodaje jego ojciec Władysław Nowak. - Dalem mi wolną rękę, bo znam go dobrze. Od przedszkola szykował się na ogrodnika. Wady? Nie, on nie ma złych cech, raczej wszystko w nim jest na plus.

Zona Leszka, Beata, również skończyła poznańską AR, pochodzi z rodziny ogrodniczej z Tucholi. Pracuje obok męża, wychowuje dwuletnią córkę. Potrafi stworzyć miłą atmosferę, działa społecznie.

- Chciałbym stworzyć takie warunki pracy sobie i pracownikom, abym był w pełni zadowolony, a moi klienci zadowolili ze mnie - sumuje swoje marzenia ogrodnik.

Izabela Bartoś

Co wiesz o Holandii?

- Nie wszystkie szkoły naszej gminy przystąpiły do Konkursu Wiedzy o Holandii - stwierdził kierownik Wydziału Oświaty Ryszard Czuszek. Swoich przedstawicieli do zmagania, w których główną nagrodą był wyjazd do kraju tulipanów, wytypowały wszystkie podstawówki miejskie i kilka wiejskich: z Orpiszewa, Benic, Biadek, Świnkowa, Chwaliszewa i Lutogniewa.

Finał poprzedziły eliminacje szkolne. Każda placówka mogła wystawić 5 (szkoły, w których jest po kilka klas równoległych) albo 2 uczniów. Decydujące spotkanie miało miejsce w szkole nr 4. W środę, 9 kwietnia, czterdziestoosobowa grupa przystąpiła do pierwszej części finału, czyli do pisemnych odpowiedzi na 25 pytań. Trzeba było wykazać się solidną wiedzą o Holandii. Pytania były punktowane różnie, w zależności od stopnia trudności. Pracę grupy nauczycieli ocenających utrudniał stosowany przez niektórych uczniów fonetyczny zapis holenderskich nazw własnych, dlatego wątpliwości co do oceny poszczególnych odpowiedzi omawiali głośno, wspólnie decydując o przyznawanej ilości punktów. Po podliczeniach ustalono, kto przechodzi do części ustnej. Zgodnie z regulaminem zakwalifikowano 15 uczniów: 5 z SP 4, 3 z SP 1, po 2 z SP 5, SP 8, SP w Orpiszewie i 1 z SP 7.

Słodka tajemnica?

Jeszcze w czasie tej części obrad jury nie był znany jego skład. Wicedyrektorka „czwórki” Ewa Łomozik wyjaśniła, że jeszcze go nie zna, ponieważ szkoła miała przygotować konkurs tylko od strony organizacyjnej. Komisję powołuje Wydział Oświaty - jako główny organizator konkursu. Tajemnica wyjaśniła się dopiero po rozpoczęciu drugiej części finału. Jury przewodniczyła Ewa Grekowicz - nauczycielka geografii z Liceum Ogólnokształcącego. Jego członkami byli: Adam Zdunek - historyk z ZSZ 2, Barbara Maziejuk pracująca w krotoszyńskiej delegaturze kuratorium i kierownik Wydziału Oświaty Ryszard Czuszek.

Nagroda dla pracowitych

W części ustnej każdy finalistą wybierał zestaw trzech pytań z działów: historia Holandii, geografia oraz wiadomości o gminie Brummen. Zagadnienia nie były proste, tylko dwie uczennice sięgnęły do górnej granicy punktów. Niektórzy zawodnicy odpowiadali płynnie, potocz-

ście, innym skonstruowanie wypowiedzi sprawiało poważne trudności.

Ogłoszenie wyników nastąpiło po króciutkiej przerwie. W obydwu częściach można było uzyskać łącznie 45 punktów. Ośmiornajlepszych uczniów zdobyło nagrodę główną, czyli wyjazd do Holandii. Oto zwycięzcy: Anna Szewczyk - 44,5 pkt., Joanna Szewczyk - 43 pkt., Ewelina Otwiaska - 42,5 pkt., Marta Jaśkowiak - 37 pkt., Marcin Jagielski - 37 pkt. (wszyscy SP 4); Michał Gruszczyński - 38 pkt. (SP Orpiszew); Daria Wesołowska - 37,5 pkt. (SP 5); Anna Patek - 37,5 pkt. (SP 8). Pozostałym uczestnikom finału wręczono ciekawe książki, a drobne upominki dostali wszyscy biorący udział w konkursie.

Opinie

- Do Holandii uczniowie pojadą 12, a powrócą 16 maja. Wyjazd nie jest całkowicie bezpłatny, ponieważ UMIG opłaca dwie trzecie kosztów, jedną trzecią rodzice ucznia. Gdyby się okazało, że barierą dla zakwalifikowanego są pieniądze, myślę, że na jakąś pomoc zdobyłby się szkoła - przedstawił sprawę wyjazdu Ryszard Czuszek. - Nagroda w postaci wyjazdu jest uhonorowaniem szczególnie pracowitych dzieci. Właśnie - najbardziej pracowitych, a nie najzdolniejszych.

- Na pewno dzieci włożyły bardzo dużo pracy w przygotowanie do konkursu - oceniła Ewa Grekowicz. - Pytania były trudne. Mogą się wydawać łatwe, gdy mamy przed oczami gotowe odpowiedzi lub parę mądrych książek pod ręką.

- Moje córki także bardzo dużo się uczyły - powiedział dyrektor SP 4 Włodzisław Szewczyk, ojciec dwóch dziewczyn zakwalifikowanych do sześciu ośmiu.

- W ostatnich kilkunastu dniach nie wychodziły wcale z domu. Wypowiedzi opiekunów były różne. Przeważała opinia, że pytania były bardzo trudne i na kilka z nich nie odpowiedziałoby nawet wielu nauczycieli: - Skąd miałam wiedzieć, ile gazet wychodzi w Holandii? W ogóle nie uczyłam o tym, nawet nie podejrzewałam, że o coś takiego mogą pytać - dziwiła się jedna z nauczycielek.

Poprosiłam o komentarz od tych głosów kierownika Wydziału Oświaty. - Pytania przychodziły do nas ze szkół. Potem przekazaliśmy je do sprawdzenia w liceum. Następnie zatwierdził je UMIG. Uważam, że nie były trudne. Biorąc pod uwagę strukturę państw hanceatycznych, można się było wielu odpowiedzi domyślić.

Izabela Bartoś

- Jeżeli korekta zostanie zrobiona do 30 kwietnia, a Urząd Skarbowy nie przeprowadził jeszcze kontroli prawidłowości danego zeznania (której dowodem jest protokół i decyzja US), to nie wyciągamy z faktu korekty żadnych konsekwencji - powiedział kierownik Działu Podatku Dochodowego od Osób Fizycznych Stefan Kosiński w krotoszyńskim Urzędzie Sarbowym.

Pośpiesz się z PIT-em

Do połowy kwietnia około 13 tysięcy podatników spełniło obowiązek złożenia PIT-ów. Urząd spodziewa się 23 tysięcy zeznań, zatem brakuje jeszcze ponad 40 procent deklaracji. Podobna sytuacja miała miejsce w ubiegłym roku. Nie ma potrzeby ani zaleceń przedłużania godzin urzędowania. Urząd pracuje jak dotychczas: w poniedziałki i czwartki do 17, wtorki, środy i piątki do 15 godzin.

Dużo zeznań przychodzi pocztą. Stefan Kosiński zachęca do korzystania z tej formy przekazywania zeznań - pozwala ona uniknąć kolejek. Jest jednak wskazana tylko dla osób, które są pewne, że właściwie wypełniły swoje deklaracje. Najczęstsze nieprawidłowości to: brak podpisu, brak daty, proste błędy matematyczne, omyłkowe zakwalifikowanie dochodu oraz błędne wyliczenie podatku. Gdy wyliczenia muszą zostać poprawione na korzyść podatnika, urzędnicy sami dokonują korekty, kierując nadpłatę do podatnika. Jeśli korekta błędów w wyliczeniach wymaga dopłaty, podatnicy są wzywani do biura, aby świadomie nanieśli poprawki w zeznaniu.

Ci, którzy nie złożą deklaracji do 30 kwietnia, zostaną ukarani, ponieważ nie przewiduje się przedłużenia terminu. - W maju zostanie przeprowadzona dokładna kontrola i przeciw takim osobom będziemy wstrzymywać postępowanie karno-skarbowe - ostrzega Stefan Kosiński.

(ela)

ER-medica sp z o.o. Zakład OPIEKI MEDYCZNEJ
KROTOSZYN, PRZEMYSŁOWA 19, tel. 25-45-65

- **BADANIA RENTGENOWSKIE**
zdjęcia kostne, prześwietlenia żołądka, jelit, urografie
- **BADANIA USG**
jamy brzusznej, piersi, tarczycy, serca, ginekologiczne

KOŹMIN WIELKOPOLSKI ○ ROZDRAŻEW ○ SULMIERZYCE ○ ZDUNY

Potrzebna „śmieciara”

Zakład Usług Komunalnych w Sulmierzycach mieści się przy ulicy Starokościelnej. Zatrudnia siedmiu pracowników etatowych, a dodatkowo - do prac interwencyjnych - czterech, pięciu bezrobotnych zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy w Krotoszynie.

- Zakład zajmuje się oczyszczaniem miasta, remontem chodników i ulic. Utrzymujemy je w czystości, dbamy także o tereny zielone. - mówi Czesław Matyba, kierownik zakładu. - Świadczymy również okolicznym rolnikom usługi transportowe - przy zbiorze ziemniaków, dowozić buraków do cukrowni. W zimie posypujemy drogi piaskiem, zwalczamy skutki gołoledzi.

Pracownicy zakładu wykonują również prace remontowe na zlecenie Urzędu Miejskiego. W zeszłym roku przeprowadzili remont w urzędzie, przedszkolu, domu kultury i szkolnej sali gimnastycznej. Malowali elewacje budynków, wykonywali prace tynkarskie.

- Mamy wysypisko komunalne, które znajduje się na drodze do Chruszczyn, dwa kilometry za Sulmierzycami - mówi Czesław Matyba. - Moim zdaniem, jest to jedno z lepszych wysypisk w okolicy. Zajmuje trzy hektary ziemi i zgodnie z wymogami ochrony środowiska znajdują się tam wydzielone foliowane kwatery, do których odbywa się rzut śmieci.

Wysypisko czynne jest dwa razy w tygodniu: w piątki i soboty od godziny 10.00 do 16.00. Kierownik ZUK-u twierdzi, że opłata za korzystanie z wysypiska nie zmieniła się od dwóch lat. Wynosi ona 1 złoty za metr sześcienny składowanych śmieci. Nie wszyscy sulmierzyczanie sami wywożą śmieci. Coraz więcej osób zawiera z ZUK-iem umowę, kupuje lub wdzierżawia kubeł na śmieci, który raz w tygodniu opróżniają pracownicy zakładu. Kubeł kosztuje około 60 złotych, a gdy ktoś bierze go w dzierżawę, to rocznie za użytkowanie płaci 9 złotych.

Pan Czesław mówi, że opłaty za wywóz śmieci nie są

podwyższane, żeby ludzie nie wyrzucali ich w lasach i przydrożnych rowach. Podczas corocznie organizowanych akcji pod hasłem „Sprzątanie świata” pracownicy ZUK-u spotykają coraz mniej dzikich wysypisk.

W Sulmierzycach widać rękę dobrego gospodarza. Nie ma tu miotanych wiatrem papierków, za to na każdym kroku spotkać można nie tak dawno zakupione zamykane, kosze uliczne. - Myślimy również o segregacji śmieci. Chcemy zakupić 2, 3 kontenery na pojemniki plastikowe i na szkło.

W najbliższym czasie pracownicy zakładu zajmą się zakładaniem kostki brukowej w centrum miasta. Zadań do wykonania nie brakuje. Pan Czesław wymienia jedno po drugim: remonty dróg i szereg prac związanych z estetyką miasta (między innymi naprawy chodników zniszczonych po pracach związanych z telefonizacją).

Czesław Matyba jest kierownikiem ZUK-u od 1992 roku. Wtedy właśnie wygrał konkurs na to stanowisko. Z zawodu jest technikiem ekonomistą, ukończył również dwuletnie pomaturalne studium BHP. O swoich pracownikach ma dobre zdanie: - Są zdyscyplinowani i pracowici. Nie mam się na co skarżyć. Trochę kłopotu sprawiają za to pracownicy interwencyjni. Ich trzeba jednak przypilnować.

Największe, a dotyczące zakładu marzenie pana Czesława to zakup specjalnego samochodu do wywozu odpadów, czyli popularnej „śmieciarki”. Niestety, taki pojazd kosztuje aż 300.000 złotych. Póki co, śmieci wywożone są ciągnikami, bo cały sprzęt jakim dysponuje zakład to trzy ciągniki, tyle samo przyczep i jedna koparka.

(mel)

Sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu przedstawi radnym na najbliższej sesji (21 kwietnia) Zarząd Miasta i Gminy Koźmin, po czym odbędzie się głosowanie nad absolutorium dla Zarządu.

Nad absolutorium

Radni debatować będą też, między innymi, nad zmianą zasad zbywania budynków i mieszkań komunalnych. Poprzednią uchwałę na ten temat Rada Miasta i Gminy Koźmin przegłosowała jesienią. Proponowane zmiany stworzyć mają kupującym mieszkania komunalne dogodniejsze warunki, na przykład: zwiększyć wysokość maksymalnych ulg i przedłużyć czas spłacania rat.

W gminie Koźmin jest około 150 mieszkań komunalnych i lokali socjalnych. Do tej pory gmina nie sprzedała ani jednego.

(er)

Gminne inwestycje

W bieżącym roku, oprócz budowy oczyszczalni ścieków i hali sportowej, gmina Rozdrażew planuje rozbudowę Domu Wiejskiego w Grębowie i Domu Strażaka w Dziełicach. Na inwestycję grębowską radni przeznaczili 4659, na dzielicką 13.630 zł.

(ela)

Trudny czas

Rok szkolny 1996/1997 to w Zespole Szkół Zawodowych w Zdunach czas zmian.

Zaczęło się od jesiennej przeprowadzki. Szkoła opuściła dotychczasowy budynek szkolny przy ul. Sienkiewicza, przenosząc się do swojego internatu przy ul. Łacnowej. Podyktowane to było zbyt małą ilością pieniędzy na utrzymywanie tyłu obiektów.

Od stycznia 1997 roku obowiązki dyrektora przejął Mieczysław Kruśczyński, zajmując miejsce dyrektora Andrzeja Krajki. Jakby zmian było mało, kolejną niespodzianką - zdecydowanie przykrą - okazał się budżet szkoły na 1997 rok, przydzielony niedawno przez Kuratorium Oświaty w Kaliszu. Tak jak wszystkim kuratorskim szkołom w tym roku, i tu przyznano sumy kilkakrotnie mniejsze niż w poprzednim budżecie.

Mieszkańcy Zdun zastanawiają się, jak w przyszłości potoczą się losy ich jedynej szkoły ponadpodstawowej. Brak pieniędzy stawia bowiem pod znakiem zapytania wszelkie perspektywy rozwoju „zawodówki”.

(jot)

Startowali rowerzyści

Eliminacje rejonowe do XX Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego odbyły się 15 kwietnia. Tym razem, ze względu na kaprysy aury, imprezę zorganizowano w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Zdunach.

Konkurs nabrał w tym roku rumieńców dzięki dużej pomocy sponsorów i osobistym zaangażowaniu dwóch osób - Tomasza Bryjaka (matematyka, nauczyciela w zdunowskiej szkole) i starszego aspiranta Jacka Robaczynskiego (krotoszyńskiego policjanta, mieszkańca Zdun). Relacja z turnieju za tydzień.

(jot)

Raczej przegłosują

Na 22 kwietnia zaplanowano XXX sesję Rady Miejskiej w Zdunach. Najważniejszym punktem obrad będzie sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy i Miasta za 1996 rok i udzielenie (lub nie) Zarządowi absolutorium.

Przypomnijmy, że rok 1996 nie był łatwy dla zdunowskiego samorządu. Długoletni burmistrz Zdun - Sławomir Szczepański, opuścił zdunowski urząd, podejmując pracę w krotoszyńskiej TEOMINIE. Przez kilka miesięcy panowało w Zdunach „bezkrólewie” i towarzyszące mu zamieszanie w szeregu Rady. Wreszcie wybrano nowego ojca miasta, którym został wcześniejszy wiceburmistrz - Władysław Ulatowski.

Z zebranych przez „Rzecznik” informacji wynika, że absolutorium zostanie przyznane.

(jot)

Feralny piątek



Fot. Arch.

Szalejąca w piątek 11 kwietnia wichura nie ominęła Trzemeszna w gminie Rozdrażew. Zerwała tam dach z wiaty chroniącej maszyny rolnicze na podwórzu jednego z gospodarzy. Zadaszenie z blachy falistej przeleciało kilkanaście metrów i rozpozłowane osiadło na terenie sąsiada. Połowa okryła budynek stodoły, druga część zawinęła się wokół drzewa przed domem, zahaczając o przewody elektryczne. Wezwani około godziny 16.00 strażacy z Krotoszyna pracowali przy usuwaniu dachu cztery godziny. Aby zlikwidować ważącą blisko dwie tony konstrukcję, musieli ścinać dwa drzewa orzechowe przed domem. Alicja Banaszek, właścicielka „zaatakowanego” domostwa, straciła przy tej skomplikowanej operacji nie tylko drzewa, ale i płot, który został rozebrany.

(ela)

Drogi przednówek

- Dochody rolników w bieżącym roku spadną dość znacznie. Dużo pieniędzy trzeba będzie wydać na zakup nasion, środków chemicznych na ochronę roślin, powtórne orki i siewy. Rzepak ozimy wymarzał w 98 procentach - szacuje Andrzej Sarnowski, pracownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Rozdrażewie. - Znam na razie tylko dwie plan-tacje rzepaku, które jako tako się uchwyciły, a przecież rolnicy w gminie posiadają około 300 hektarów.

- To samo stało się z jęczmieniem - dodaje Krzysztof Stasiak, również z ODR-u. - Zostało 10 procent albo i mniej. Z pszenicy ozimej, którą obsiano prawie 1300 ha, mórz zniszczył do 30 procent. Pola z wymarznymi uprawami trzeba ponownie zaościć i obsiać. Gospodarze będą na nich siać zboża paszowe, szczególnie mieszanki strączkowo-zbożowe. Nie dosięgą tyle co w zeszłym roku buraków cukrowych, ze względu na ograniczoną kontrakcję przez cukrownie.

W obrocie materiałami siewnymi występowały poważne problemy, bardzo trudno było kupić pszenicę jarą i owies, choć nasiona rolnicy kupowali już po nowych, tegorocznych cenach.

- Oczywiście wyższych. Tym bardziej je sobie podwyższano, bo mało było poszukiwanych odmian - wyjaśnia Sarnowski. - Nasze tereny należą do najbardziej wymarznionych w kraju, cała centralna Polska łącznie z naszym województwem pozbawiona była okrywy śnieżnej. Straty są o wiele poważniejsze niż w zeszłym roku.

O komentarz poprosiliśmy Michała Sztudera, rolnika z Rozdrażewa, jednocześnie delegata do Kaliskiej Izby Rolniczej. Sztuder jest gospodarzem na 33 ha, dodatkowo dzierżawi 20 ha. Zajmuje się produkcją opasów, średnio 30 sztuk rocznie. - Pszenica jara na siew praktycznie jest nie do kupienia. W innych zbożach bardzo mały wybór. Drugi rok z rzędu ozimina wymarła. W zeszłym roku było nawet lepiej, coś przetrwało. Na walnym zgromadzeniu naszej izby rolniczej, mówiło się o stratach w pszenicy - do 40 procent, rzepaku - 100 procent, jęczmieniu - 100 procent i 20 procent w pszenicy, głównie odmiany presto. W naszej gminie dane będą zbliżone. Sam miałem piękne pszenizno, wszystko zaościłem. Pszenicę powinienem też zaościć, ale zostawię na materiał siewny. Nie można liczyć na to, że się kupi dobry materiał.

Władze centralne i wojewódzkie chcą pomóc rolnikom - przewidywane są kredyty dla poszkodowanych w wyniku wymarznienia nasion. Kredyty będą oprocentowane na 5,5 procenta w stosunku rocznym.

- Do trudności w uprawach dołączają się kłopoty hodowców - nie ma zbytu na żywicę wotowy, punkty na razie nie skupują - dodaje Andrzej Sarnowski. - Prowadzi się zapisy, rolnicy czekają ze sprzedażą miesiąc i dłużej. Cena też jest nieciekawa.

(ela)

Żłobek - zło konieczne?

Wielu rodziców kilkumiesięcznych maleństw staje przed koniecznością wyboru: rezygnacja z pracy, babcia, może żłobek? Nie wszystkie mamy mogą sobie pozwolić na odejście z pracy. Najczęściej malucha „podrzuca się” dziadkom, bo - jak to się zwykło mówić: *Dziadkowie kochają wnuki bardziej niż własne dzieci*. Czasem ta alternatywa zawodzi, gdyż modna babcia, owszem, kocha wnuka, ale... nie ma ochoty ani czasu opiekować się maluchem. Wtedy ostatnią deską ratunku staje się żłobek, do którego z wielką niepewnością wprowadzają pierwszy raz swoje maleństwo, bo- wiem z opowiadań znajomych (którzy co prawda nie mieli własnych dzieci w żłobku, ale słyszeli od innych znajomych...) wynika, że żłobek to nic dobrego. Dopiero po jakimś czasie rodzice przekonują się, że nie taki diabeł straszny...

Do Żłobka Miejskiego na osiedlu Sikorskiego uczęszcza 40 dzieci w dwóch grupach wiekowych. Do pierwszej - maluchów - przyjmują się dzieci już od 4 miesiąca życia. Przebywają tu do 1,5 roku. Do starszaków chodzą dzieci 2 i 3-letnie.

Aby dziecko mogło być przyjęte do żłobka, oboje rodzice muszą pracować. W pierwszej kolejności przyjmuje się dzieci wychowywane przez samotne matki oraz dzieci z rodzin patologicznych. Odpłatność za miesiąc pobytu w żłobku wynosi około 80 złotych (w tym 50 złotych za opiekę i 1,50 złotych za każdy dzień wyżywienia). Oczywiście, każda nieobecność dziecka w żłobku powoduje, że, kwota za posiłki jest odliczana od miesięcznej opłaty. Dzieciom z rodzin patologicznych żłobek opłaca opieka społeczna.

- U nas nie ma wyznaczonego miesiąca do którego zgłasza się dziecko, żeby zostało przyjęte - mówi Teresa Jakubek, kierowniczka żłobka. - Dzieci są przyjmowane przez cały rok, ale jeżeli rodzice są zdecydowani na to, że ich pociecha będzie do nas przychodzić, to najlepiej żeby zadeklarowali się do kwietnia, bo wtedy mniej więcej mogą się zorientować jak duże będą grupy i ewentualnie przyjmą dodatkową opiekunkę.

Najpierw filtr

Jak wygląda zwyczajny dzień maluchów w żłobku? Niektóre przyprowadzane są przez mamę lub tatę już o godzinie 6.30. Rozbierają się w szatni, gdzie każdy ma przydzielone miejsce. Później przechodzą przez „filtr” - pomieszczenie, w którym pielęgniarki sprawdzają ich stan zdrowia. Gdy okaże się, że maluch ma gorączkę lub, na przykład, chore gardło, wraca z rodzicem do domu. - Pielęgniarki mają duże doświadczenie. Czasem wystarczy, że spojrzą na dziecko i już wiedzą, czy coś mu dolega - twierdzi kierowniczka.

Grupa najmłodszych dzieci przebiegana jest w rzeczy żłobkowe. U starszaków nie jest to konieczne, gdyż sygnalizują już swoje potrzeby. O godzinie 8.00 dzieci jedzą śniadanie, o 11.30 - obiad, o 14.00 - podwieczorek. Posiłki dla wychowanków, którzy nie przekroczyli jeszcze roku życia, przygotowuje dyplomowana pielęgniarka w tak zwanej kuchni mlecznej.

Dzieci nie trzeba zmuszać do jedzenia. Czasem tylko zdarzy się kilkoro, którym coś nie smakuje. - Takich sytuacji więcej jest na początku września, gdy dzieci dopiero zaczynają chodzić do żłobka. Czasem mają taki

kaprys, a my nie zmuszamy do jedzenia, ponieważ powoduje to jeszcze większą niechęć. Ale te chwilowe niedojadki szybko biorą przykład z innych dzieci i po jakimś czasie jedzą już wszystko - mówi Teresa Jakubek.

Więcej umieją

Każda grupa ma swoją bawialną i sypialnię. Maluchy śpią od godziny 9.30, natomiast starszaki udają się do sypialni po obiedzie i budzą się przeźwownie około godziny 14.00. Dwa- i trzylatki są bardzo samodzielne: - Nasze dzieci są przygotowywane do pójścia do przedszkola i na pewno umieją więcej i są bardziej samodzielne, niż dzieci, które nie chodziły do żłobka. Poza tym dobrze czują się w grupie rówieśników i przedszkole nie powinno ich przerażać - mówi kierowniczka. Maluchy szybko uczą się piosenek i wierszyków. Prawidłowy rozwój dzieci zapewniają zabawy sprawnościowe i zręcznościowe. Dzieci doskonale znają imiona swoich kolegów i koleżanek z grupy, potrafią też wymienić w kolejności dni tygodnia. Podczas wizyty „Rzecz” w bawialni starszaki skończyli właśnie przed chwilą wykłajać ryżem kwiatek. Wszystkie siedziały na ławce, a jedna z opiekunek rzucając pił-



Fot. „Rzecz” - Pawlik
Maluchy bawią się ze swoją opiekunką Marianną Smyczyńską

kę na środek sali wywoływała po imieniu dziecko, które biegło po piłkę, a następnie oddawało ją opiekunce. W grupie starszaków dziećmi opiekują się Anna Jasińska i Maria Zembska, jest też dyplomowana pielęgniarka Maria Marciniek i salowa - Elżbieta Kręczyńska. W grupie młodszej maluchy raczkują i stawiają pierwsze kroki pod czujnym okiem swej opiekunki Wiesławy Olejnickiej i pielęgniarki - Marianny Smyczyńskiej. Pomocą służy też salowa - Małgorzata Szaflarska. Opiekunki dużo mówią do dzieci. A te bardzo szybko „chwytają” wielokrotnie powtarzane proste wyrazy i próbują naśladować to, co usłyszały. Każde uczęszczające do żłobka dziecko ma swój nocnik z numerem, ręcznik, łóżeczko lub leżacek. Wszystkie maluchy dobrze znają przynależne im przedmioty.

Idziemy rodzicom na rękę

W żłobku, razem z kierowniczką, pracuje 10 osób. Nie ma etatowej praczki, więc praniem zajmuje się każdy, kto jest wolny w danej chwili.

- Dzieci mają fachową opiekę. Personel jest wykwalifikowany, po odpowiednich szkołach. Poza tym wszystkie panie mają doświadczenie w pracy z dziećmi - mówi Teresa Jakubek. Zdarzają się sytuacje, że trzeba zastąpić opiekunkę, która zachorowała, wtedy pani Teresa wchodzi na oddział. Przecież, jak mówi, przepracowała w żłobku aż 23 lata swojego życia. Zaczynała jako pielęgniarka w szpitalu. Po urodzeniu dziecka podjęła pracę w żłobku na Boleskiego i była przełożoną pielęgniarek. W 1985 roku, gdy oddano do użytku żłobek na osiedlu, zaproponowano jej stanowisko kierowniczki. - Kocham dzieci, właściwie całe życie z nimi pracuję - mówi.

Monika Menzfeld

CER-medica sp. z o.o. Zakład OPIEKI MEDYCZNEJ
KROTOSZYN, PRZEMYSŁOWA 19, tel. 25-45-65

- **MAMMOGRAFIA**
badanie piersi
- **DENSYTOMETRIA**
badanie gęstości kości (osteoporoza)

ZZA LADY

Zdzisława Chytra od kilkunastu lat pracuje w handlu. Zaczynała w kiosku „Ruchu”. Od 1992 roku pracuje wraz z mężem Zbyszekiem na własny rachunek.



Fot. „Rzecz” - Pawlik

- Już od dziecka ciągnęło mnie do handlu - mówi pani Zdzisława. - W moich szkolnych wypracowaniach o wyborze zawodu zawsze powtarzałam to samo - chcę sprzedawać w sklepie.

Zdzisława Chytra pracę w wymarzonej zawodzie rozpoczęła trochę wbrew rodzinie, która nie zgodziła się na naukę w „handlowce”, a trochę z przypadku. Zatrudniła się w „Ruchu”. Trafiła do kiosku naprzeciwko hotelu KROTOSZ, który kilka lat później zdecydowała się przejąć w dzierżawę. Aktualnie współgospodaruje też w dużym obiekcie po byłej centrali wojskowej i w kiosku przy dworcu PKS. Dziedzictwo po rodzicach przejmie prawdopodobnie syn państwa Chytrów. Już wkrótce rozpocznie praktykę w sklepie.

- To praca, której trzeba poświęcić dużo czasu, żeby wypracować jakieś

zyski - uważa Zdzisława Chytra. - Kiedyś była mniejsza konkurencja, było więc łatwiej. Ekspedientka, zdaniem pani Chytry, winna być zawsze uczciwa wobec klienta. To najważniejsza z cech dobrego handlowca. Największą dolegliwością sklepikarzy, ze względu na pracę „stojącą”, jest ból nóg. Często dokuczają więc zylaki. Mimo to sprzedawca zawsze musi być uśmiechnięty, nie może mieć „humorów” i powinien mieć właściwie rozszyfrować intencje klienta. Zdzisława Chytra uważa też, że należałoby zająć się bezdomnymi i żebrzącymi po sklepach ludzi, wśród których najczęściej jest Rumunów. - Są oni strasznie nachalni i denerwujący - mówi na koniec rozmówczyni „Rzecz”. - Niektórzy krotoszyńanie nie mają z czego żyć, a my wspieramy obcych.

(jot)

Z Alicją musi się udać!



Fot. Arch.

Placek kisielowy

Składniki

8 jajek, 3/4 szklanki cukru, 1 łyżka mąki ziemniaczanej, 1 szklanka wiśniowego kisielu, 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia.

Przygotowanie

Białka ubić na sztywno, następnie stopniowo dodawać cukier. W dalszej kolejności żółtka, kisiel oraz proszek do pieczenia i kartoflanę. Wylać ciasto na wyłożoną pergaminem, natuszczoną tortownicę i upiec ciasto - uważając, aby się górą nie przypaliło. W razie potrzeby nakryć wierzch folią aluminiową.

Krem

1 kostka masła, 1 galaretki wiśniowa, 1 szklanka cukru pudru.

Masło utrzeć z cukrem, galaretkę rozpuścić w jednej szklance wrzątku i zupełnie ostudzić (do stężenia), następnie, ciągle ucierając, dodawać masło do chwili, aż składniki dokładnie się połączą.

Polewa czekoladowa

1/4 kostki margaryny, 3 łyżki cukru, 1 łyżka wody, 1 łyżka kakao (wszystkie składniki rozpuścić, mieszając cały czas).

Ciasto przekroić, przełożyć częścią kremu, przykryć drugim plastrem ciasta, wierzch posmarować pozostałym kremem. Całość udekorować, na przykład wiśniami bez pestek lub rodzynkami, „zygzakiem” poleć wy-piek polewą czekoladową.

SMACZNEGO!
Alicja Stefańska

Czułe słówka

Nie obiecuję Ci wiele
Bo tyle co prawie nic
Najwyżej wiosenną zieleń
Najwyżej pogodne dni
Najwyżej uśmiech na twarzy
I dzień w potrzebie
Nie obiecuję ci wiele
Bo tylko po prostu siebie
Sławkowi W.
- w pierwszą rocznicę ślubu 20.IV.97
- żona Maria

Kochanej siostrze Jolancie Ce
z okazji rocznicy 18-tych Urodzin
radości i szczęścia
życzy
Iza Be

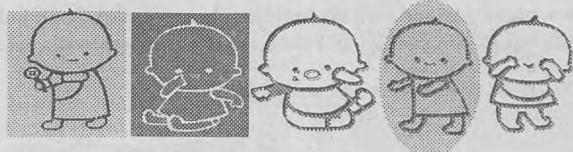
Schronisko dla Bezdomnych Zwie-

rząt
składa serdeczne podziękowanie pani
mgr Arlecie Zydorek ze Szkoły Pod-
stawowej nr 1
za zorganizowanie zbiórki oraz zaku-
pienie suchej karmy i dostarczenie jej
przez uczniów
tej szkoły - Urszulę i Sebastiana Czer-
wińskich.

Szwagrze mój, Jurku,
niech ci się święci...
nie tylko w dniu Twoich Imienin.
Dziś z rodziną

Z okazji nadejścia wiosny trzydzie-
stej i pierwszej
najlepszego życzenia składa Ci
reszta -ików

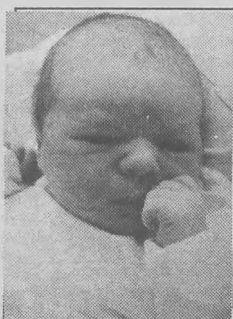
Dzień dobry - to ja!



A oto kolejne fotografie najmłodszych mieszkańców Ziemi Krotoszyńskiej, którzy przyszli na świat na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego. Publikujemy je za zgodą mam maluchów, one też podały nam wagę i długość swoich nowo narodzonych pociech. Jedną bezpłatną fotografię dziecka przekazujemy zawsze jego rodzicom za pośrednictwem położnych, którym serdecznie dziękujemy.



1. Syn państwa Wałęsów z Krotoszyńska ur. 10.04.1997; 3100 g, 56 cm



2. Córka państwa Paszków z Bożacina ur. 10.04.1997; 3500 g, 52 cm



3. Córka państwa Wołosów z Tworzymirek Górnych ur. 8.04.1997; 3650 g, 56 cm



4. Syn państwa Ulatowskich z Roszek ur. 10.04.1997; 3500 g, 57 cm



5. Syn państwa Marszałków z Krotoszyńska ur. 8.04.1997; 3700 g, 56 cm



6. Syn pani Pawłowskiej z Krotoszyńska ur. 7.04.1997; 2350 g, 49 cm



7. Daria Markowska ze Zdun ur. 7.04.1997; 3600 g, 56 cm



8. Karolina Frąckowiak z Psiego Pola ur. 12.04.1997; 3000 g, 51 cm



9. Filipinka Kaczmarek z Krotoszyńska ur. 12.04.1997; 3550 g, 60 cm



10. Syn państwa Wiatraków z Orpiszewa ur. 14.04.1997; 3850 g, 59 cm



11. Tomasz Młynarz z Roszek ur. 11.04.1997; 4050 g, 59 cm



12. Miłosz Mitterski ze Starogo Kobyłina ur. 11.04.1997; 3100 g, 54 cm

CER-medica
sp z o.o.

Zakład OPIEKI MEDYCZNEJ

KROTOSZYN,
PRZEMYSŁOWA 19,
tel. 25-45-65

- LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
(m.in. oznaczanie hormonów tarczycy - T3, T4, TSH)
- GABINET TESTÓW ALERGICZNYCH



13. Syn państwa Jackowików z Koźmina ur. 12.04.1997; 3400 g, 56 cm



14. Klaudia Wlekińska z Krotoszyńska ur. 11.04.1997; 3400 g, 57 cm

Przyszli na świat...

Julia Weronika Horyza, Ewa Płończak, Amanda Magdalena Matusiak, Weronika Ciepla, Klaudia Stefania Warszt, Piotr Musiał, Jagoda Tomczak, Norbert Franciszek Jańczak, Grażyna Maćkowiak, Joanna Garstka, Karol Jan Szeszycki, Damian Marcin Łakomy, Robert Wojciech Sekula, Marta Wyduba, Dawid Mateusz Frakowski, Piotr Karol Marszałek, Kamil Forszpaniak, Hubert Krzysztof Pawlicki.

(3 - 9 kwietnia,
Urząd Stanu Cywilnego w Krotoszynie)

POLSKIE SKLEPY DYSKONTOWE

 ELEKTROMIS działa na polskim rynku od 9 lat. W tym czasie współtworzył w naszym kraju podwaliny handlu w gospodarce wolnorynkowej, stając się jednym z największych w Kraju dystrybutorów artykułów spożywczych i chemii gospodarczej.

 Od marca 1995 roku rozpoczęliśmy proces budowy największej w Polsce sieci marketów dyskontowych. Filozofia działania ELEKTROMISU jest prosta.

 Łącząc kompetencje, nowoczesne myślenie i dynamizm tworzymy dobrze zorganizowaną sieć handlu detalicznego na terenie całej Polski.

 Już dzisiaj ELEKTROMIS S.A. jako rdzennie polska firma prowadzi największą w kraju sieć sklepów dyskontowych „BIEDRONKA”, stale ją rozbudowując w tempie trzech sklepów tygodniowo. Tak dynamiczny rozwój trwać będzie jeszcze przez 2-3 lata, dając ogromną szansę zwycięstwa w walce o polski rynek.

 Nasze markety „BIEDRONKA” to nowoczesne sklepy samoobsługowe, o powierzchni handlowej od 350 do 700 m². Wszystkie „BIEDRONKI” funkcjonują przez sześć dni w tygodniu z korzystnymi dla Klienta godzinami otwarcia. W przyszłości będą otwarte również w niedziele.

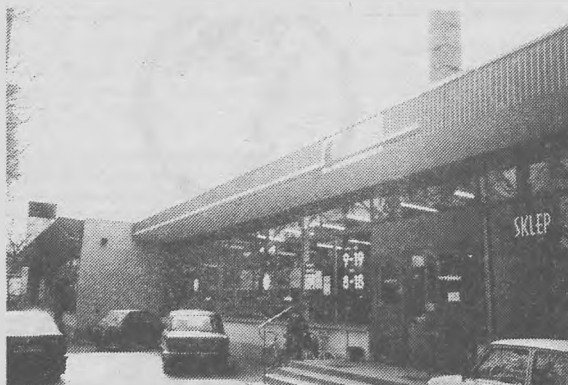
 Dla wszystkich, którzy przez zakupy produktów po niskich cenach chcą racjonalnie gospodarować budżetem rodzinnym.

 Co oferujemy?

 Szeroki i stabilny asortyment towarów przy zachowaniu ciągłości dostaw.

 Podstawę asortymentową w „BIEDRONKACH” stanowią artykuły spożywcze i chemia gospodarcza reprezentowane przez podstawowe grupy towarowe takie jak: nabiał, pieczywo, napoje, artykuły sypkie, mrożonki, przetwory, słodycze, używki, kosmetyki i artykuły niezbędne do prowadzenia gospodarstwa domowego. Produkty świeże takie jak mięso, owoce i warzywa dostępne są na podnajmowanych stoiskach. Liczba asortymentu oscyluje w przedziale od 2.000 do 2.500 pozycji.

 Towary wyłącznie dobrej jakości za nie spotykaną w handlu detalicznym niezmiennie niską cenę (możliwą do uzyskania dzięki polityce stosowania minimalnych marż) niższą o 15-20% w stosunku do konkurencji i wielokrotnie potwierdzoną przez systematycznie prowadzone badania.



 Doskonale przygotowany personel poddawany systematycznym szkoleniom.

 Funkcjonalne wyposażenie, umożliwiające przejrzysty dla Klienta sposób ekspozycji towarów.

 „BIEDRONKA” to nowoczesnie zorganizowana sieć sklepów.



 Gwarantem Państwa satysfakcji jest wysoko wykwalifikowany zespół kierowniczy firmy.

 Filozofia naszego działania jest jasna:

*zadowolenie
i sukces Klienta
to również
nasz sukces*



**ZAPRASZAMY MIESZKAŃCÓW KROTOSZYNA
DO NASZEGO MARKETU PRZY UL. KOBYLŃSKIEJ 5**

Lasery precyzją

Przedsiębiorstwo JOTKEL istnieje już od dziewiętnastu lat. Początkowo były to dwa zakłady terenowe - w Duższej Górze i w Dąbrowie. Pod koniec 1994 roku firma zakupiła teren i budynki po Krotoszyńskiej Fabryce Mebli i Wyposażenia Wnętrz STARK przy ul. Wiejskiej, adaptując to miejsce na swoją główną bazę produkcyjną i Centrum Obsługi Klienta.

W ciągu ostatnich dwóch lat zmieniła się nie tylko główna siedziba firmy. Dwukrotnie wzrosła liczba zatrudnionych. - *Spośród 135 pracowników większość to metalowcy - mówi Jan Krzywonos, właściciel firmy JOTKEL. - Stawiamy na młodych ludzi, zwłaszcza mężczyzn. Pan pracuje u nas zaledwie kilka*

Nowe maszyny

Również dwa lata temu rozpoczął działalność nowy dział produkcyjny przedsiębiorstwa, zajmujący się obróbką drewna. Przede wszystkim jednak firma produkuje wyroby metalowe wyposażenia warsztatów, sprzęty i urządzenia wystawienniczo-marketingowe oraz ręczny sprzęt transportowy. Z ciekawszego wyposażenia warto wymienić precyzyjną wykrawarkę laserową do blachy, sterowaną przez komputer. W przedsiębiorstwie działa także ekologiczna lakiernia proszkowa.

Mieszkańcom Krotoszyna doskonale znany jest skład handlowy tej firmy w Ryńku, w którym zaopatruje



Fot. Arch.

Targi w Hanowerze.

Od lewej stoją: Krzysztof Witczak (dyrektor od spraw administracyjnych i finansowych), Jarosław Bzdęga (dyrektor od spraw handlowych) i Jan Krzywonos (właściciel firmy)

się można, między innymi, we wszelkiego rodzaju narzędzia i maszyny do obróbki drewna, metalu czy szkła. Niedługo będzie można tu nabyć również maszyny do zgrzewania metali, jednej z wielu firm zagranicznych, które JOTKEL - jako generalny przedstawiciel - reprezentuje w kraju.

kraj.

By scalić załogę

Na terenie bazy głównej zakładu przy ul. Wiejskiej powstał „zielony kąciok”, gdzie w ciepłe dni organizować będzie można spotkania załogi przy ognisku. - *W najbliższym czasie planujemy zorganizować cykl wycieczek dla pracowników. Będzie to dodatkowa rekreacja, mająca na celu scalenie kierownictwa z załogą - mówi Jan Krzywonos. Na wyjazdy przezna-*

czona zostanie część pieniędzy z funduszu socjalnego. Z tej puli pracownicy otrzymują też talony lub upominki przed świętami.

Jak JOTKEL płaci pracownikom? - *Uważam, że płace są dosyć niskie, ale na miarę możliwości firmy - odpowiadają poprawnie.*

A było tak...

JOTKEL startował świadcząc usługi w zakresie elektromechaniki. Na początku lat 80. zmienił profil. Głównym produktem firmy była wówczas spawarka transformatorowa. W 1990 roku przedsiębiorstwo zaczęło wprowadzać w życie nowe pomysły. - *Mój współpracownik zaproponował mi produkcję sprzętu transportowego - wspomina właściciel. - I tak się zaczęło...*

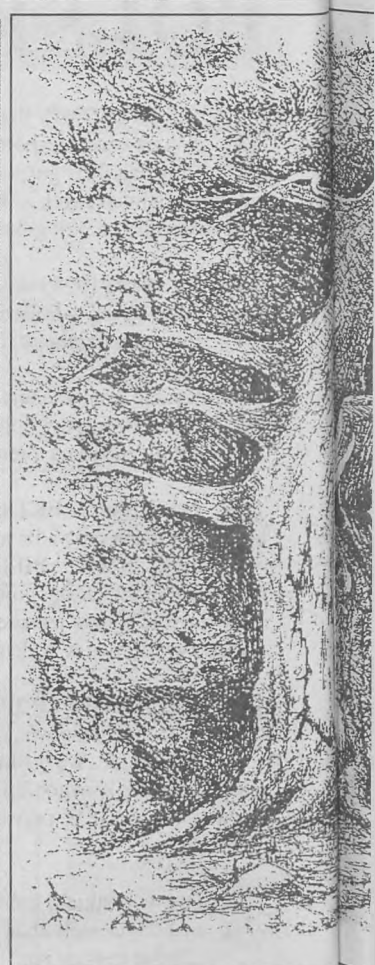
Coca-Cola

Od czterech lat największym klientem przedsiębiorstwa JOTKEL jest polska COCA-COLA, która odbiera kilkadziesiąt procent produkcji krotoszyńskiej firmy. Współpraca ta rozszerza się poza kraj - na Włochy, Rumunię, Rosję. Aktualnie prowadzone są rozmowy z austriacką COCA-COLĄ.

Wyroby - każdy oznakowany przez producenta własną winieta - wędrują w Polskę i w świat. - *Nie musimy się wstydzić naszych produktów - mówi Jan Krzywonos. - Prezentujemy je często na targach krajowych i zagranicznych.*

A wyprodukować w firmie JOTKEL umiemy prawie wszystko - stojaki do ciętych kwiatów, do przewożenia i magazynowania opakowań szklanych (z aplikatorem butelek, czyli podajnikiem grawitacyjnym), do ekspozycji żarówek i chrupek, nawet do... przetrwatyw.

Jola Junatowska



Było pę

Drogi Pamiętniku! Była dziesiąta, usnęłam. Ja też już leżałam w...

Obudziłam się dobrze po dziesiątej, ale w dzień wolny od nauki. Wyjrzałam przez okno. Świeciło słońce. W bardzo szybkim tempie ubrałam się, zabrałam z szafy kilka rzeczy, które miałam na sobie. Wyszłam z domu. Stały one teraz co 20 - 30 metrów. Żaden z nich nie miał papierka.

Po dziesięciu minutach znalazłam się w Ryńku. Wszedłam do sklepu. Wzięłam kilka rzeczy. Wyszłam z domu. Stały one teraz co 20 - 30 metrów. Żaden z nich nie miał papierka.

Wracając do domu, dużo rozmyślałam. Wszedłam do sklepu. Wzięłam kilka rzeczy. Wyszłam z domu. Stały one teraz co 20 - 30 metrów. Żaden z nich nie miał papierka.

„ŚWIAT DZIECKA” ZAPRASZA

Dom Handlowy przy ul. Floriańskiej w Krotoszynie II piętro Tel. 25-27-23

Tu kupisz:

- zabawki
- artykuły dziecięce
- artykuły sportowe
- rowery
- oraz pełen asortyment rowerowy + części rowerowe

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku

od 10.00 do 18.30
w soboty
od 10.00 do 16.00
w niedziele
od 10.00 do 14.00



CER-medica sp z o.o. Zakład OPIEKI MEDYCZNEJ KROTOSZYN, PRZEMYSŁOWA 19, tel. 25-45-65

- PORADNIA MEDYCZNY PRACY
- BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE (badania laboratoryjne, rtg płuc, badania lekarskie)
- BADANIA KIEROWCÓW

Echa naszych publikacji

Drogi(a) AZ, w odpowiedzi na informację pt. „Turyści - teoretycy” („Rzecz Krotoszyńska” nr 10) podaję tylko do Twojej wiadomości, ponieważ ludzie byli w świetle wiedzy o tym doskonale, iż słuchacze Politechnicznego Studium Zawodowego o specjalności technik obsługi turystycznej przy ZSZ Nr 1 w Krotoszynie...

...zdobyli: 161 odznak GOT, 64 odznaki OTP, 2 „Orlego Lotu” (najwyższego odznaczenia PTTK dla młodzieży); 38 uprawnień organizatora turystyki, 27 - przewodnika, 5 - przewodników; zorganizowali 2 rajdy PZU Życie (ok. 250 uczestników) i liczne wycieczki klasowe; brali udział w dwóch edycjach Olimpiady Wiedzy o Ziemi Krotoszyńskiej i w obozie wędrownym typową trasą PTSM „Wokół bieszczadzskich jezior”, zdobywając średnio 200 punktów GOT.

W dowód zaufania do naszych słuchaczy „szef” jeleniogórskich turystów, i wybitny działacz PTSM i PTTK Zdzisław Gasz, dwukrotnie przyjął drużynę „turystów” ZSZ NR 1 w Krotoszynie na wojewódzki zlot młodzieży, obsadzając ją jako jedyną spoz województwa na elitarną - tylko czterodrużynową (przy startujących kilkudziesięciu drużynach) trasę nr 1.

PSZ o specjalności technik obsługi turystycznej przy ZSZ Nr 1 w Krotoszynie nie współpracuje z działaczami PTTK PTSM z Milicza, Koźmina, Jarocina, Lwówka Śląskiego, Kamiennej Góry, Jeleniej Góry, Zgorzelca, Ostrowa Wielkopolskiego, Kalisza, biorąc udział w licznych rajdach organizowanych przez wyżej wymienionych.

Jeśli do tego dodamy wycieczki szkolne i wypadki indywidualne słuchaczy PSZ-u, to nikogo chyba nie zdziwi, iż II klasa „turystów” przejechała do lutego 1997 roku 19.934, a I - 10.617 kilometrów.

Drogi(a) AZ, masz rację! Przecież każdy z tych pseudoturystów w ciągu roku wędruje tylko 300 kilometrów. 300 KILOMETRÓW PIESZO. Cóż to za turysty?

Opiekun turystyczny cieniaszów
Juliusz Poczta

PS. W opisywanym przez AZ turnieju słuchacze PSZ nie mogli wziąć udziału, ponieważ nie pozwalał na to regulamin.

Duża wiedza, dobre pomysły

Najbliższą (24 kwietnia) sesję Rady Miejskiej Krotoszyna rozpocznie uroczystość wręczenia nagród laureatom ogłoszonego jesienią przez Urząd Miasta i Gminy i naszą redakcję konkursu „Pisz o ekologii”.

Na konkurs wpłynęły 34 teksty. Jak okazało się po otwarciu kopert zawierających dane personalne autorów - większość z nich napisali uczniowie szkół podstawowych. Jury preferowało przede wszystkim prace zawierające propozycje konkretnych rozwiązań problemów ochrony środowiska na terenie miasta i gminy.

Wielu uczestników konkursu podkreślało, że nasza troska o ekologię powinna zacząć się od dbałości o najbliższe nam środowisko i walki ze złymi nawykami; że istnieje wielka potrzeba ekologicznego edukowania społeczeństwa, także wprowadzenia od pierwszych klas szkoły podstawowej przedmiotu ochrona środowiska.

W konkursowych pracach znaleźliśmy dużo propozycji mądrych i prostych rozwiązań, możliwych do wprowadzenia od zaraz. Były też pomysły brzmiące zgoła fantastycznie (biopaliwo z rzepaku do traktorów, ekologiczne domy z gliny, ekologiczna spalarnia odpadów z wysypiska), ale... za parę lat - kto wie?

Pewien młody człowiek zaproponował rolnikom stworzenie gminnego ekolandu, z całym systemem ulg, kredytów i dotacji. Ale - o tym wszystkim poczytaj Państwo w wybranych pracach, które właśnie rozpoczynamy publikować. Dziś teksty autorów nagrodzonych trzema równorzędnymi nagrodami głównymi.

Romana Hyszko

Zacząć od babci

Bardzo modne i często używane dziś słowo ekologia, nie dla wszystkich zrozumiałe, oznacza według Encyklopedii Popularnej PWN naukę z działy biologii o strukturze i funkcjonowaniu żywej przyrody; obejmuje całość zjawisk dotyczących wzajemnych zależności między organizmami i zespołami organizmów a ich żywym i martwym środowiskiem. Termin ten określa też ruchy społeczne i polityczne tak zwanych zielonych, których celem jest ochrona środowiska.

Uważam, że środowisko naturalne jest darem, który otrzymaliśmy od pokoleń żyjących wcześniej, nie jest ono naszą własnością i nie może skończyć się razem z nami. Ci, którzy przyjdą po nas, nie powinni dowiadywać się, czym jest przyroda i natura z encyklopedii i innych wydawnictw naukowych, lecz mają prawo do obcowania ze wszystkimi zjawiskami przyrody i z nią samą tak jak my. Dlatego też moim i wszystkich nas żyjących obowiązkiem jest przyczynienie się do tego, aby spuścizna pokoleń nie przepadła bezpowrotnie.

Mieszkam w małej miejscowości koło Krotoszyna, gdzie głównym problemem, moim zdaniem, jest składowanie sztucznych odpadów. Zauważyłam, że w Krotoszynie już pojawiają się pojemniki na plastikowe odpadki. Rozkład plastików trwa wiele lat i powoduje ogromne spustoszenie w środowisku naturalnym. W mojej wsi jeszcze nie ma takich pojemników, jednak samo ich postawienie i tak nie wystarczyłoby, aby mieszkańcy nie spalali (jak dotychczas) plastików w piecach. Gdyby moja babcia zobaczyła taki koszyk na terenie naszej wsi, to najpierw by ją zaniepokoiło, co on tu robi, a później powiedziałaby, że szkoda pieniędzy na te pojemniki, bo najlepiej wrzucić takie śmieci do pieca i po problemie.

Najpierw spotkania

Moim zdaniem trzeba zacząć od przekonania starszego pokolenia, czyli mojej babci i wszystkich w jej wieku, nie wykluczając również moich rodziców i ich pokolenia, że to, co robią, jest szkodliwe dla środowiska. Do tego nie wystarczy wysłanie kilku ulotek napisanych naukowym językiem, zupełnie niezrozumiałym dla tych ludzi. Należy zorganizować kilka spotkań w niewielkich gronach, które pozwolą na wyjaśnienie problemu i zadanie osobie prowadzącej pytań przez słuchaczy. Może wtedy starsze pokolenia, którym w prostych słowach problem zostanie przedstawiony, zrozumieją, o co chodzi z tą ekologią i ochroną środowiska. O tym w radiu i telewizji tak dużo się mówi, ale nie wyjaśnia się tego bliżej prostym ludziom w małych miejscowościach.

Uważam, że po tak przeprowadzonej kampanii propagandowej kosze na plastikowe odpadki w mojej wiosce zapełnią się, bo żadna plastikowa butelka, pojemnik po jogurcie czy foliowa torba nie znajdzie się w piecu.

Szamba i akumulatory

Jeszcze jednym, równie ważnym problemem jest składowanie płynnych odpadów, mam na myśli kwas z zużytych akumulatorów i opróżnianie miejscowych szamb. Mieszkańcy małych wiosek, nie tylko mojej, bardzo często pozbywają się tych rzeczy w sposób najwygodniejszy, najłatwiejszy i najtańszy dla nich. Mówiąc krótko, wylewają to wszystko do przydrożnych rowów. Rozwiązaniem problemu jest założenie kanalizacji, które, jak mi wiadomo, ma wkrótce nastąpić. Jednak do tego czasu powinno się przypilnować osoby, które cichaczem i po nocy zanieczyszczać rowy przeznaczone do zupełnie czegoś innego albo zakopują stare akumulatory.

Gdyby na terenie mojej miejscowości znalazł się jakiś pojemnik na stare akumulatory, to ludzie wtedy nie musieliby nigdzie z nimi jeździć. Na pewno byłby on pełen, bo nikt nie zakopywałby już starego sprzętu. Jeśli chodzi o osoby pozbywające się zawartości swojego szamba do rowów, to można im tylko wytłumaczyć, jakie to ma skutki dla środowiska, i wierzyć w to, że do czasu założenia kanalizacji nie będą już tego więcej robić. Trzeba liczyć na ich poczucie odpowiedzialności za nasze wspólne dziedzictwo - środowisko naturalne.

Sądzę, że przedstawione tutaj problemy są ważne zarówno dla mojej wsi, jak i dla wielu innych małych miejscowości, a najprostsze sposoby przeciwdziałania im są chyba najskuteczniejsze.

Ewa Kozupa

Aby nam się jeszcze przyjemniej mieszkało, proponuję kilka rozwiązań wartych uwagi. Pomimo, że Krotoszyń należy do najładniejszych miast Wielkopolski, jest tu jeszcze dużo do zrobienia.

Otóż Rynek, razem z dochodzącymi do niego ulicami i uliczkami, mógłby się stać deptakiem. Myślę o ulicach: Koźmińskiej - od Rynku do Słodowej, Zdunowskiej - do Piastowskiej, Kościuszki - od Piastowskiej do Rynku oraz całych: Rynkowej, Farnej i Kaliskiej. Do sklepów usytuowanych w samym Rynku i przy tych ulicach mogłyby dojeżdżać jedynie samochody dostawcze. W Rynku przydałoby się wtedy więcej koszy na śmieci a także ławek do siedzenia, gdyż stanowi on centralny punkt odwiedzin naszego miasta przez przyjezdnych. Przy takim rozwiązaniu parking rynkowy trzeba by zlikwidować.

Aby się lepiej oddychało

Żyjemy w czasach, w których wszyscy - bez względu na wiek - powinniśmy dbać o czyste, zdrowe powietrze, porządek wokół nas i nie zapominać, że w dużej mierze sami kształtujemy środowisko, w którym nam przyszło żyć.

W naszym pięknym Parku im. Wojska Polskiego proponowałbym wprowadzenie całkowitego zakazu palenia papierosów, bo przyjemnie jest tu przyjść po pracy, aby dotlenić się i odpocząć. Za zaśmiecanie parku należałoby wprowadzić ostre sankcje, do grywny czy kolegium włącznie.

Innym miejscem w Krotoszynie wartym zainteresowania jest teren wokół kościoła św. Rocha, ograniczony ulicami Więźniów Politycznych, Koźmińską i promienadą. Kościółek można otoczyć pięknym ogrodzeniem, a na pozostałym obszarze, który kiedyś był cmentarzem, posadzić drzewa i krzewy. Za kilka lat miasto wzbogaciłoby się o następną oazę zieleni.

Ważny według mnie jest problem poruszania się po mieście rowerem. Nie ma w Krotoszynie (a są w innych miastach) tras typowo rowerowych. Rowerzyści muszą poruszać się po drogach publicznych, a wiadomo, że niektóre z nich są przełotowe. Wydzielenie tras rowerowych zmniejszyłoby ilość wypadków drogowych. A w ogóle można by wprowadzić raz w miesiącu Dzień Rowerowy, zwłaszcza w sezonie wiosenno-letnim, kiedy na przykład spotkalibyśmy się całymi rodzinami i odbywali wspólne wycieczki rowerowe po naszej pięknej ziemi krotoszyńskiej. Chociażby do leśniczówki U MICHAŁA, skąd poprzez Zduny lub Sulmierzyce wracalibyśmy do domu. Niejednokrotnie robiliśmy z rodziną takie wycieczki i bołoło nas, że niektórzy mieszkańcy naszego miasta najchętniej wjechałby swoimi samochodami do samego lokalu w leśniczówce.

Dlaczego by nie powrócić do dorożek? Zwłaszcza udając się na piknik w dni świąteczne. Na Małym Rynku miałyby postój, a dla dzieci wielką frajdą byłby przejazd pojazdem babci.

Wybudowano w mieście kilka osiedli, brakuje na nich jednak tak zwanej małej architektury. Przecież teren wokół bloków można pięknie zastrzeżić i zakrzewić. Nasze osiedla są brzydkie, pod domami parkują samochody, a hałas silników i spaliny powodują, że nieciekawie się tam mieszka.

Są w Krotoszynie ulice, które zamiast upiększać, szpecą. Proponuję powołanie w Urzędzie Miasta i Gminy Komisji zajmującej się wyznaczaniem ulic i chodników do obsadzania drzewami, krzewami lub wykonania na nich klombów. Myślę, że można zacząć od skrzyżowania ulic Raszkowskiej, Koźmińskiej i Mickiewicza. Swoją drogą należałoby na tej krzyżowce zamontować sygnalizację świetlną, bo doszło na niej do niejednego wypadku drogowego.

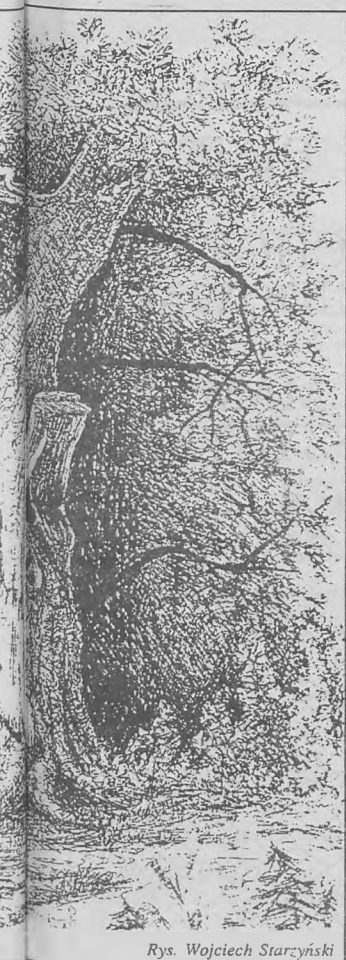
Ekologia to temat bardzo obszerny. Mieści w sobie zadymianie miasta, ścieki, wywóz nieczystości, zalesianie i zimowe dokarmianie zwierząt, niepotrzebne używanie syreny alarmowej przy ślubach strażaków, wyrzucanie śmieci obok koszy i wiele innych problemów.

Taka jest ta EKOLOGIA pojemna.

Witold Ciszewski

CER-medica sp z o.o. Zakład OPIEKI MEDYCZNEJ
KROTOSZYN, PRZEMYSŁOWA 19, tel. 25-45-65

chirurg • urolog • chirurg • dziecięcy • dermatolog



Rys. Wojciech Starzyński

ęknienie

Wzorem. Mój tata kładł spać młod-

ro. Nie pamiętam, kiedy na dobre

nie tym nie przejęłam. Sobota jest przecież

to. Słońce świeciło wysoko i zapewne niemi-

por - lato.

zjadł śniadanie i posprzątałam. Śpieszyłam się,

mieście. Chciałam zaobserwować zmiany,

ku.

astęwsze kroki skierowałam w stronę Rynku.

zauważyłam, że przybyło na niej koszy na śmieci.

z mi było wywrócony, obok nie leżał ani jeden

tytu było dużo koszy na śmieci, oddzielnych

ewione przed rokiem i dotychczas spełniając

ła się ilość zieleni. Posadzono krzewy i kil-

zawo było tak czysto, pięknie i zielono. Zasta-

Natalia Ziętkiewicz



KROTOSZYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
CERABUD
CERAMIKI BUDOWLANEJ

63-700 Krotoszyn, ul. Przemysłowa 16, tel. 064 25-32-41, fax 25-36-15

Wykorzystując nasze wyroby

■ **ścienne:**

cegły kratówki, pustaki szczelinowe
pustaki działowe, cegły klinkierowe

■ **stropowe:**

strop Fert 60, Ceram 50, pustaki Ackermana

■ **pokryciowe:**

dachówka karpiówka typ: KROTOSZYN,
dachówka WITA

■ **galanteria ceramiczna:**

płytki elewacyjne, kształtki podokienne,
kafle piecowe i kominki

ZAPRASZAMY CENTRUM HANDLOWE

„CERABUD” KROTOSZYN
ul. SŁODOWA 13 (Parking)
tel. (064) 25-27-07

OFERTA HURT-DETAL

- **GLAZURA**

- fugi i kleje CERASIT, ATLAS

- systemy dociepleń budynków

- nowoczesne posadzki

- styropian, wełna mineralna

- cementy błyskawiczne

- pianki uszczelniające i silikon

- farby do drewna i tynków CERASIT- nowość!

- **MATERIAŁY CERAMICZNE** - ścienne,
stropowe, dachówki, płytki elewacyjne
i parapetowe

- **PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE**

- okna i drzwi

- boazeria drewniana

- **SZAMOT** - cegły i zaprawa do remontu pieców

- **GUMBIT** - konserwacja i renowacja dachów

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek 8.00-17.00, soboty 8.00-12.00

BUDUJESZ?

CHCESZ
BUDOWAĆ?

MAMY
WSZYSTKO!!!



SZYBKO
WYBUDUJESZ
DOM

TANI,
ZDROWY
I UŻYTECZNY

Czyżby „piłkarski poker”?

Pierwszą porażkę w rundzie wiosennej poniosła krotoszyńska ASTRA przegrywając we Włocławku z liderem tabeli JAGIELLONKĄ-WEŁCŁAWEK 0:2 (0:1). Pierwszą bramkę gospodarze zdobyli w 22 minucie, a drugą (z rzutu karnego) w 86 minucie - obydwie ze strzałów Pawła Dylewskiego.

Było to zwycięstwo - zdaniem krotoszyńców - „wymęczone”, uzyskane zbyt „gospodarskim” sędziowaniem, w wyniku czego nie uznano dwóch bramek ASTRY. Po tym zwycięstwie włocławianie stają się faworytem do drugoligowego awansu.

JAGIELLONKA ma obecnie już 47 punktów, drugi - LIGNOMAT Jankowy - 43 (po wygranej z WKS Wieluń 3:0). ASTRA wraz z KUJAWIAKIEM Włocławek. GÓRNIKIEM Kłodawa ma 31 punktów i zajmuje piąte miejsce. (wb)

Liga NBA

Półfinały ligi amatorskiej w koszykówce (do dwóch zwycięstw) rozegrane zostaną 17 i - być może - 24 kwietnia. AZUR PIZZA walczyć będzie TEAMEM ZIMNI, a TKKF CERA-BUD z JOTKELEM.

Wyniki rozgrywek z 10 kwietnia:

AZUR PIZZA - TKKF BROWAR 53 : 70
TEAM ZIMNI - JOTKEL 47 : 50
BLACK DEVILS - CERABUD 70 : 59

opr.
(rap)

Lp.	Drużyny	Ilość rozegranych meczy	Punkty
1.	Azur Pizza	14	25
2.	Cerabud	14	24
3.	Jotkel Brothers	14	23
4.	Team Zimni	14	22
5.	TG Sokół	14	22
6.	TKKF Browar	14	19
7.	OPŚ	14	17
8.	Black Devils	14	16



Fot. Arch.
Drużyna TEAM ZIMNI. Od lewej stoją: Tomasz Matczak, Tomasz Lesiński, Paweł Matuszewski; w pierwszym rzędzie: Ireneusz Czwojdzicki, Krzysztof Lesiński i Tomasz Zimny

Nasi mistrzowie



Fot. Arch.

W poprzednim numerze zamieściliśmy relację z wojewódzkiego finału Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozegranych w sali Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie, w których drużyna gospodarzy zdobyła I miejsce. Dzisiaj prezentujemy mistrzów województwa na fotografii. Od lewej stoją: Krzysztof Kaczmarek, Radosław Wita, Piotr Matela, Sebastian Pośpiech, Michał Gruszka, Marcin Beer. W pierwszym rzędzie: trener Aleksander Sobczyk, Aleksander Łyskawa, Maciej Wita, Krzysztof Sobczyk, Dominik Marcisz.

(wb)

Zmienne wyniki uzyskała w dwóch pierwszych spotkaniach piłkarska młodzież ASTRY. Przed tygodniem w meczach wyjazdowych juniorzy przegrali z WŁÓKNIARZEM Pabianice (0:1), juniorzy młodsi wygrali z pabianiczankami (2:0).

Mecze juniorów

12 kwietnia na swoim boisku juniorzy rozgromili Wieluński Klub Sportowy (7:0), natomiast juniorzy młodsi przegrali z WARTĄ Działoszyn (0:3).

W pierwszym meczu klasy Michałowicza ASTRA, po wyrównanej walce, uległa PROŚNIE Kalisz (0:1). (wb)

Gratka dla kibiców

W sobotę, 19 kwietnia, o godzinie 10.00 w sali sportowej w Zdunach odbędzie się ogólnopolski turniej gry w korfball dla młodzieży szkół podstawowych. Weźmie w nim udział 150 młodych korfbalistów - reprezentantów uczniowskich klubów sportowych z Wrocławia, Lubinia i Krotoszyna (SP5, SP 1, SP4).

Gorąco zachęcamy do kibicowania zawodnikom uprawiającym tę specyficzną, importowaną z Holandii koszykówkę.

(er)

Na przełaj

Rejonowe biegi przełajowe wokół jeziora Odrzykowskiego dla szkół podstawowych odbyły się 8 kwietnia. Wystartowało w nich blisko 150 zawodników z klas IV - VIII. Troje zwycięzców każdego z biegów weźmie udział w ogólnopolskim Crossie Ostrzeszowskim.

Klasy IV
Lucyna Biernat (SP 8), Iwona Muszyńska (SP 4), Ewa Wietroszak (SP Lutogniew)
Mateusz Fabisiak (SP 7), Sergiusz Sikora (SP 7), Szymon Paterrek (SP Benice)

Mariusz Kowalczyk (SP 8), Marcin Rozen (SP 7), Michał Kaik (SP Kobierno)

Klasy V
Ewa Nagler (SP Kobierno), Mariola Kłopocka (SP 4), Marta Zakońska (SP 8).

Klasy VII
Ewelina Łukowiak (SP 8), Małgorzata Rzekiecka (SP Benice), Iwona Matusiak (SP 8)

Bartosz Szpurtacz (SP 4), Paweł Gościński (SP Świnków), Łukasz Olejnik (SP 8)

Dariusz Kosedowski (SP8), Michał Domagała (SP 7), Marcin Kowalski (SP 8)

Klasy VI
Agnieszka Krawiec (SP 8), Małgorzata Ostach (SP 8), Paulina Zakońska (SP 8)

Klasy VIII
Joanna Izydoreczek (SP 7), Ewa Wujec (SP 8)

Michał Paterrek (SP Benice), Marcin Witeczak (SP Kobierno), Krzysztof Szymczak (SP 7)

(wb)

Tenis stołowy

W grze deblowej turnieju młodzików tytuł wicemistrza województwa kaliskiego zdobyli Tomasz Czubak (SP 8) i Arkadiusz Reyer (SP Kobierno). Po mistrzostwo sięgnęła para z Wieruszowa.

Tomasz Olejnik (SP 8) zajął VII miejsce w turnieju z udziałem sześciu województw.

ASTRA II przegrała w meczu klasy A z liderem tabeli LILIĄ Mikstat (8:10). (wb)

CER-medica sp z o.o. Zakład OPIEKI MEDYCZNEJ
KROTOSZYN, PRZEMYSŁOWA 19, tel. 25-45-65

W DNIACH 1 - 3 MAJA BR.
PRZYCHODNIA NIECZYNNA

CENTRUM DAEWOO

AC *auto*
*coma*Poleca samochody:
osobowe i dostawcze

POLONEZ NEXIA TICO ESPERO

*Sprzedaż ratalna

*Ubezpieczenia

*Montaż zabezpieczeń
antykradzieżowych

*Sprzedaż akcesoriów

i części samochodowych w/w marek

Kredytowanie przez

BANK LUBELSKI

Wszystkie czynności

z tym związane załatwiamy

NA MIEJSCU

POLONEZ PLUS



RATY 9,9%

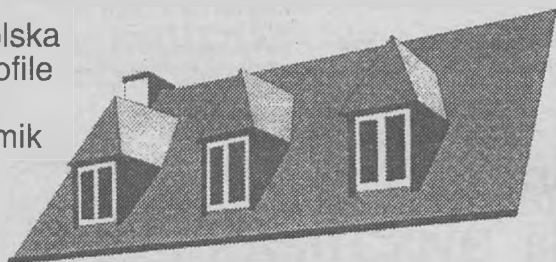
KROTOSZYN, ul. Sienkiewicza 2
tel. (064) 22-02-29

CENTRUM DACHOWE

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Raszkowska 47a
Tel/fax (064) 35-22-32

OFICJALNY DYSTRYBUTOR FIRM:

- Rautaruukki Polska
- Florian - Florprofile
- Braas Polska
- BTS Dachkeramik
- Nord Bitumi
- Marley
- Velux



Polecamy dachówki cementowe i ceramiczne wysokiej jakości, blachy dachówkopodobne, trapezowe i gładkie, papy termozgrzewalne, folie dachowe, okna i wyłazy dachowe, systemy rynnowe.

SPRZEDAŻ RATALNA

Firma „Toczowski” to tradycja rodzinna trzech pokoleń, datująca się od 1937 roku. Proponujemy fachowe doradztwo, wysoką jakość wykonywanych usług oraz terminowe dostawy towarów. Zapraszamy w godz. 8.00-16.00, soboty 8.00 do 12.00

Towar dowozimy bezpłatnie

FOTO STUDIO

Paweł Kasprzak
Tel. 257-035
ul. Floriańska 8,
Krotoszyn

ZDJĘCIA:

- ślubne
- okolicznościowe
- dowolne

SPRZEDAŻ:

- aparatów foto
- filmów
- ramek i albumów do zdjęć
- baterii foto

Usługi amatorskie w ciągu 1 godz.
Jakość kontrolowana przez Fuji-film Polska.



313

314

Lek. med.

RYSZARD BARANOWSKI

specjalista chorób
wewnętrznych
gastroenterolog

Przyjęcia: płatki w godz.
8.00-12.00
Krotoszyn
ul. Zamkowa 1a

- * choroby przewodu pokarmowego, tarczycy, piersi, selerca i choroby wewnętrzne
- * USG
- * gastroskopia, retroskopia, kolonoskopia
- * laboratorium: biochemia, hormony, immunologia, markery nowotworowe

Lek. med.

ARTUR KUŁAKOWSKI

specjalista urolog

- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty i męskich narządów płciowych (również u dzieci stulejki, niezstąpienie jąder)
- bezoperacyjne kruszenie kamieni nerkowych
- operacja przeciekowa prostaty

Przyjęcia we wtorki
w godz. 16.30 - 18.00
63-700 Krotoszyn
ul. Zamkowa 1a
tel. 25 27 40

315

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE

63 - 740 KOBYLIN
ul. Krotoszyńska 48, tel./fax 21-69
tel. kom. 090680620



Dystrybutor artykułów mleczarskich

Dostawy do sklepów własnym transportem.

ZAPRASZAMY !

316



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

ul. Ofiar Katynia 31
63-700 Krotoszyn
Tel. 25-00-35

oferuje

w niskich cenach

1/ materiały budowlane: cement, wapno, gips
szpachlowy i budowlany, styropian,
wełnę mineralną, papy, lepiki, płyty
gipsowo-kartonowe.

2/ zaprawy i kleje ATLAS

328

JESTEŚMY KONKURENCYJNI! SPRAWDŹ NASZE CENY!

Dla stałych klientów oferujemy KARTĘ PRYZMY z 6% bonifikatą!
ZAPRASZAMY codziennie 7.00-15.00, w soboty 8.00-12.00

KOMPLEKS HOTELOWO - RESTAURACYJNY «KROTOSZ»



63-700 Krotoszyn
ul. Mickiewicza 44
telefony: do hotelu - 25 45 22
do restauracji - 25 35 92

326

- **OFERUJE** noclegi w pokojach dwu- i trzyosobowych z łazienkami
 - **ORGANIZUJE** imprezy okolicznościowe, imieniny, wesela, itp.
 - **PROWADZI** sprzedaż obiadów abonamentowych
- DRINK-BAR** czynny w godz. 20.00 - 4.00

ZAPRASZAMY

**Hurtownia Wyróbów Monopolowych
i Napojów Chłodzących**
Krotoszyn, ul. Kościuszki 10
tel. (0-64) 254 251

poleca



Wódki czyste i gatunkowe
(patronat „Polmos” Poznań)

Koniaki i likiery
Wina i szampany

**Możliwość
transportu**

Naturalne soki owocowe
o uznanej renomie rynkowej
Piwo i napoje chłodzące
Wody mineralne

**Hurtownia współpracuje
wyłącznie z wytwórcami.**

324

Zapraszamy codziennie
w godz. od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 12.00



OPONY

NOWE - UŻYWANE - BIEŻNIKOWANE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ BEZPŁATNY
KOMPUTEROWE WYWAŻANIE

M. ŚPITALNIAK

63-700 KROTOSZYN ul. PIŁSUDSKIEGO 5
CZYNNE OD 9.00 - 18.00

321

SZYBY SAMOCHODOWE
Handel - Montaż
Szklarstwo

**oferujemy 5 % rabatu
dla posiadacza
tego odcinka**

ZAPRASZAMY
Krotoszyn, Rawicka 10
tel. 25-72-78, 25-21-95

317

Szkoła Podstawowa Nr 8
w Krotoszynie
ZAPRASZA

na zabawę taneczną
w restauracji „Kameralna”
w dniu 16.05.97 r. o godz. 20.00
z okazji 30-lecia szkoły.
W programie liczne atrakcje
i loteria fantowa.

Zaproszenia do nabycia w świetlicy szkolnej od 14.04, od 8.00
do 15.00 w szkole nr 8.

318

P.H. - U s.c. R.M.T. LUDZIS
63-760 Zduny, ul. Masłowskiego 13, tel. (064) 21-58-56
Tel/fax (064) 21-54-26, tel. kom. 090680160
Magazyn 56-330 Cieszków, tel. (071) 38-48-389

MATERIAŁY BUDOWLANE

- cement i wapno z cementowni Górażdże (ceny fabryczne)
(atrakcyjne ceny dla odbiorców hurtowych)
- cegła, beton komórkowy - wszystkie rozmiary (ceny fabryczne)
- pokrycia dachowe firmy: IZOPOL Trzemeszno, ONDULINE (ceny fabryczne)
- wełna mineralna i styropian (ceny fabryczne)
- płyty gipsowe, gips szpachlowy, gips budowlany
- żwir z transportem - na plac budowy

Nowość na rynku kaliskim, wrocławskim i leszczyńskim:

- cegła SILKA Zdrowa i Mocna!
25x22x12
25x12x6,5
- stworzona z naturalnych produktów: piasek, wapno, woda.
Budujesz o 30% taniej niż przy użyciu tradycyjnych materiałów!

ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ

- otręby: pszenne, żytnie, jęczmienne - konkurencyjne ceny
- pasze, koncentraty
- nawozy mineralne: HYDRO Poland, Puławy, Tamów, Police, Włocławek, Kędzierzyn-Koźle - ceny fabryczne
(przy zakupie powyżej 5t zapewniamy bezpłatny transport)

**OPAŁ Z NAJLEPSZYCH KOPALNI
(KATOWICE, KLEOFAS)**

TRANSPORT CIĘŻAROWY (25t)

**BRAMY GARAŻOWE UCHYLNE O WYMIARACH
240/210 cm - najtaniej! 599.00 zł/szt plus VAT**

ZAPRASZAMY

w godz. od 7.30 do 16.00, w soboty od 7.30 do 13.00

322

KOMUNIKAT
Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej sp. z o.o. w Krotoszynie

informuje, że w związku z uruchomieniem oczyszczalni ścieków dla miasta Krotoszyńska nie zachodzi potrzeba budowy nowych szamb przy przyłączaniu kanalizacji domowej do kolektora sanitarnego. Dotychczasowe szamba można zlikwidować pozostawiając studnię kontrolną między budynkiem a kolektorem sanitarnym w ulicy.

Wszelkich informacji na powyższy temat można uzyskać w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji ul. Słoneczna 2 (teren oczyszczalni ścieków), pod nr telefonu 25-42-41.

HURTOWNIA FARB, LAKIERÓW I MATERIAŁÓW BUDOWLANych

63-700 Krotoszyn, ul. Ostrowska 195
tel. 25-22-51- wew. 54-29

polecamy: **ROCKWOOL**

emulsje, emalie bejce, kleje silikonowe,
narzędzia rozpuszczalniki

Nowoczesne Systemy w Budownictwie

systemy izolacji docieplenia budynków

pokrycia dachowe

płyty gipsowo-kartonowe NIDA GIPS

ATLAS

ROCKWOOL

327

NIDA GIPS

Zapraszamy: 8.00-17.00, soboty 8.00-13.00
Dowozimy towar do klienta

NAPOJE PAPIEROSY PIWA, WINA WÓDKI

**HURTOWNIA
PIWIN**

ul. Zacisze 2
Krotoszyn
tel. 25-77-68

**OFERUJEMY
NISKIE CENY
DOWOZIMY TOWAR
GRATIS**

325



**INTEGRAL
CENTRUM
KLINKIERU**

Roben

Dealer firm:

GUMKOWSKI, BORAL Polska

Od posadзки aż po dach!

Gorzyce Mate 56
(kier. Odolanów)
tel./fax 33-11-64

ZAPRASZAMY:
8.00-18.00, 323
w soboty 8.00-15.00

ŁOŻYSKA

JAROCIN - TUMIDAJ
ul. Wł. Jagiełły 26,
tel. (062) 47-27-36

oferuje

- łożyska
- uszczelniacze
- oringi
- pierścienie osadcze
- paski klinowe

320

OGŁOSZENIA DROBNE

Uprzejmie informujemy, że bezpłatnie zamieszczamy tylko ogłoszenia drobne nadesłane na wyciętych z naszej gazety kuponach. Inne publikowane są odpłatnie.

SPRZEDAM

SPRZEDAM połowę kamienicy lub mieszkanie blisko rynku w Krotoszynie. Tel. (065) 26-15-63.
SPRZEDAM pieski cocker-spaniele bez rodowodu (rude, czarne, brązowo-czarne). Tel. (071) 31-49-437.
SPRZEDAM telefon bezprzewodowy, nowy 3-mce, cena: 150 zł. Tel. 22-05-23.
SPRZEDAM tanio rower składak polskiej produkcji, nowy, bordo. Tel. 25-0478.
SPRZEDAM komputer PC PENTIUM (16MB RAM, HDD 1.3 GB, monitor 14" LR NI), gwarancja. Tel. 25-33-85.
SPRZEDAM 9-o miesięczną przedpłatę w AUTO-TAK na fiatą uno - 1.000. Tel. 25-20-69.
SPRZEDAM narożnik czerwony, cena: 110 zł. Tel. 25-72-33.
SPRZEDAM 3,5 tony mieszanki. Tel. 25-75-29. (wycieorem)
SPRZEDAM działki budowlane, uzbrojone. 900m² i 100m². Kontakt: Konarzew 54.
SPRZEDAM chłodniarkę do mleka 3 i 5 koniową. Informacja: Kromolice 23.
SPRZEDAM dom jednorodzinny, wykończony luksusowo, w centrum miasta, pow. 190 m², na działce 750 m². Tel. 25-23-50.
SPRZEDAM suknię ślubną. Kontakt: Lutogiew 89.
SPRZEDAM dom wolnostojący w Zdunach (85% zaawansowania). Powierzchnia całkowita 155m², cena 55.000. Tel. (0-71) 38-48-202.
SPRZEDAM dom jednorodzinny (220 m²) z budynkiem gospodarczym (80 m²), działka 500 m², nowy, całkowicie wykończony, (gaz, woda, CO). Sulmierzyce, tel. (064) 22-36-30.
SPRZEDAM tanio wózek ręczny dwukółowy do przewożenia towaru. Tel. 25-36-30.
SPRZEDAM działkę rekreacyjną w Zdunach - Ostatni Grosz (0,58 ha). Tel. 21-50-43 (po 19.00).
SPRZEDAM działkę budowlaną (1780 m²) w Krotoszynie ul. Ostrowska 85. Tel. 25-01-18 (po 20.00).
SPRZEDAM mały domek w Chwaliszewie - Piasiki 7. Tel. Sulmierzyce 22-32-72.
SPRZEDAM nieruchomość w Sulmierzycach, Rynek 14, pow. działki 540 m² budynek piętrowy na parterze dwa lokale użytkowe. Tel. 36-60-05.

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM fordą fiestę 1.1, 1993 r., czarny, 3-drzwiowy, 5 biegów, uszkodzony. Tel. 25-26-93.

SPRZEDAM cinquecento 700, 1994 r., niebieski. Tel. 21-13-88.
SPRZEDAM renault twingo, 1995 r., bogate wyposażenie. Tel. 21-13-88.
SPRZEDAM nisaną sunny, 1990 r., poj. 1600 cm³ SLX, wspom. kier., elektr. szyby. Tel. 25-06-05.
SPRZEDAM wszystkie części do fiat 126p starego typu lub całego na części. cena do uzgodnienia. Tel. 25-28-31.
SPRZEDAM motorower marki ro-met kadet. Tel. 25-33-85.
SPRZEDAM fiat 126 p, 1989r. Tel. 25-08-31.
SPRZEDAM samochód dostawczy osobowy volkswagen 21 "ogórek", 1979 r. Tel. 25-77-82.
SPRZEDAM volvo 360 GL, 1989 r., bezwypadkowy, cena: 155 mln. Kontakt: ul. Chwaliszewska 23.
SPRZEDAM fiat 126 p, 1978 r., cena: 15.5 mln. Kontakt: Chwaliszewska 23.
SPRZEDAM trabanta - limuznę. Tel. 25-43-63.
SPRZEDAM opla kadeta 1.4 3-drzwiowy, granat-metalik, 1991 r., cena: 17.000 zł. Tel. 25-25-86.
SPRZEDAM fordą eskorta, 1992 r., mały przebieg, bogate wyposażenie. Tel. 25-77-97.
SPRZEDAM dwuosobowy skuter sanjiang - motorower 50 cm³, rok prod. 1997, przebieg 500 km, zużycie paliwa 2.7l/100km, elektryczny starter, automat, na gwarancji. Cena: 3500 zł + cło. Tel. 25-21-80.

KUPIĘ

KUPIĘ dom parterowy (może być do wykończenia) w Krotoszynie. Kontakt: ul. Ostrowska 103.
KUPIĘ 2-pokojowe mieszkanie w Krotoszynie. Tel. 21-13-88.
KUPIĘ mały dom - może być do remontu. Tel. 25-02-44.
KUPIĘ buty zapasnicze nr.36 do 50 zł i motorynki w dobrym stanie w cenie do 100 zł. Kontakt: ul. Głowackiego 2a/7, Krotoszyn.
KUPIĘ starą stylową dwudrzwiową szafę oraz serwantkę. Tel. 25-37-92.

WYDZIERŻAWIĘ, WYNAJMĘ

POSZUKUJĘ pomieszczenia na sklep w centrum miasta o powierzchni ok. 100m². Oferty prosimy skła-

dać w redakcji "Rzeczy Krotoszyńskiej". Tel. 25-70-54.
DO WYNAJĘCIA pomieszczenie o pow. 50 m², blisko centrum, na dołną działalność, Krotoszyn. Tel. 25-44-29.
WYNAJMĘ mieszkanie na parterze w centrum Krotoszyna na biura, gabinety. Tel. 25-36-81.
MŁODE MAŁŻEŃSTWO poszukuje do wynajęcia mieszkania (jedno lub dwupokojowe z kuchnią) w Krotoszynie. Tel. 25-03-60.
DO WYNAJĘCIA budynek z przeznaczeniem na działalność gospodarczą o powierzchni 110 m². Tel. 25-28-26.

PRACA

SZUKAM pracy jako opiekunka do dziecka. Kontakt: ul. Kaliska 8/4.
SZUKAM pracy, zawód pielegniarka. Kontakt: Lutogiew 89.
ZATRUDNIĘ sekretarkę ze znajomością j. niemieckiego, obsługującą komputer. Tel. 25-72-78.

RÓŻNE

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe w bloku na mały domek lub większe mieszkanie (za dopłatą). Tel. 25-22-51 w. 54-66.
UDZIELAM korepetycji (pomoc w odrabianiu zadań, przygotowaniu do sprawdzianów) z j. polskiego - mgr filologii polskiej - ul. Stawna 61/2
SZKLARSTWO, szyby samochodowe, handel, montaż. Janusz Jędrzak, ul. Rawicka 10, tel. 25-72-78.
POSZUKUJĘ graczy (najlepiej początkujących) do Warhammer'a. Tel. 25-90-89.
PRZYJMĘ w "komis" suknie ślubne. Tel. 25-74-04.
KUPNO nowego samochodu w atrakcyjnym systemie sprzedaży. Tel. 25-73-86 (do 10.00 i po 20.00).
ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe (38 m², Ip., telefon) na dwie kawalerki lub wynajmę kawalerkę. Tel. 22-00-04.
USŁUGI transportowe - ładowność 24t, 13,6x2,45M 34 palety. Tel. 34-96-20.

TOWARZYSKIE

MŁODY - 25 lat szuka dojrzałej pani w celu spędzenia miło wolnego czasu. Kontakt: Krotoszyn, skr. 45.

Bezpłatne ogłoszenia drobne typu:

SZUKAM PRACY, ZATRUDNIĘ, SPRZEDAM, KUPIĘ, ZAMIENIĘ, ODDAM, POSZUKUJĘ

KUPON

Treść:

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):

imię i nazwisko:

adres (nr tel.):

Uwaga! Wypełnione i naklejone na kartkę kupony wysyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „RK” (Sienkiewicza 2A).

Co jest grane?

Tegoroczne nagrody Polskiego Przemysłu Fonograficznego zostały rozdane. 5 kwietnia w Sali Kongresowej 23 artystów odebrało statuetki Fryderyka '96. W tym roku zwycięzcami okazali się: Justyna Steczkowska i Grzegorz Ciechowski. Imprezę prowadził Artur Orzech, a uświetniali ją znani polscy wykonawcy.

Justyna Steczkowska została wyróżniona w kategoriach: wokalista roku, debiut fonograficzny. Jej piosenka „Okno za okno” została piosenką roku, obraz do piosenki - wideoclipem roku, a album „Dziewczyna Szamana” wyróżniono jako najlepszy w kategorii pop.

Producentem i aranżerem roku został Grzegorz Ciechowski. Wyróżniono też jego płytę „Oj da da na”. Katarzynę Nosowską uznano za autorkę roku, płytę „Puk, puk” - za płytę roku.

Zespół ONA zdobył dwie statuetki (zespół roku i płyta roku w kategorii rock). Andrzej Piasek Piaseczny został wokalistą roku, a kompozytorem Robert Janson. Jego imiennik Robert Chojnacki odebrał nagrodę w kategorii album muzyki dance.

Płyty godne uwagi:

ROBERT CHOJNACKI - „big beat”. Na płycie znalazło się 14 kompozycji Chojnackiego. Na tym krążku pojawił się zupełnie nowy wokalista Maciej Moleda. a poprzedniego gitarzystę zastąpił Dariusz Kozakiewicz. Poprzedni album „Sax & Sex” odniósł niebywały sukces (700 tysięcy egzemplarzy sprzedanych płyt). Czy nowa płyta powtórzy sukces poprzedniej? ROBERT JANSON - „Izraeli wymiar”. To pierwsza solowa płyta lidera Varius Manx. Na płycie zaśpiewali Viola Brzezińska, Kuba Badach, Marek Beleta i sam Robert. Muzykę skomponował Janson, teksty napisał Ignatowski. Na gitarze zagrał Grzegorz Skawiński. Na krążku jest jedenaście kompozycji, w tym jedna instrumentalna.

Ranking płytowy sklepu Electric:

1. SKŁADANKA - „Smętnie hity”
2. STACHURSKY - „Urodziłem się aby grać”
3. KAYAH - „Zebra”
4. BEE GEES - „Still Waters”
5. NO DOUBT - „Tragic Kingdom”
6. CHOJNACKI - „Big beat”
7. ELEKTRYCZNE GITARY - „Na krzywy ryj”
8. GAWLIŃSKI - „Kwiaty jak relikwie”
9. JANSON - „Izraeli wymiar”
10. HEY - „że”

Paweł Adamski

Wideo-
„Rzeczy”

W dzisiejszej „gorącej dziesiątce” prym wiodą filmy sensacyjny i science-fiction.

Spośród nowości polecam przede wszystkim obraz „Od zmiernych do światu”. Doskonałą rekomendacją dla niego są nazwiska: reżysera Roberta Rodriguez i scenarzysty a zarazem aktora Quentina Tarantino. Razem stworzyli mieszankę filmu akcji i horroru, zatem emocje gwarantowane. „Dzień niepodległości” z gatunku science-fiction na pewno stanie się również przebojem, ponieważ jego mocną stroną są efekty specjalne. Równie dobrym filmem jest „Striptease”, w którym zobaczymy najlepiej opłacaną hollywoodzką aktorkę - Demi Moore.

Wypożyczalnia Kaset Video JOVI, al. Powstańców Wielkopolskich 49 & VIDEO HIT, ul. Floriańska 8

1. „Dzień niepodległości” - science-fiction
2. „Twister” - katastroficzny
3. „Od zmiernych do światu” - sensacyjny horror
4. „Odjazd” - sensacyjny
5. „Striptease” - komedia obyczajowa
6. „Draka w Bronksie” - f. akcji
7. „Mars” - science-fiction
8. „Dzieciaki” - dramat obyczajowy
9. „Twardziel” - sensacyjny
10. „Inwazja” - science-fiction

Witold Garbarek

Odeszli... †

Leonard Polowczyk - Krotoszyn (82 lata), Bolesława Kazimiera Maciuszak - Jasne Pole (55 lat), Agnieszka Pocztla - Roszki (86 lat), Anna Zientalak Krotoszyn (93 lata), Stanisława Wiecek - Krotoszyn (87 lat), Józef Junyszek - Krotoszyn (72 lata), Marianna Tomczyk - Krotoszyn (90 lat), Janina Szpitalniak - Krotoszyn (73 lata), Edward Bartkowiak - Sulmierzyce (78 lat)

(3 - 9 kwietnia, Urząd Stanu Cywilnego w Krotoszynie)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 kwietnia zmarł w wieku 84 lat mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

Śp. †

Marian SZYPEREK

emerytowany nauczyciel, długoletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Orpiszewie

W smutku pogrążona Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13.04.97 r. zmarł w wieku 74 lat mój ukochany mąż i ojciec

Śp. †

Franciszek MARCINKOWSKI

emerytowany st. ogn. Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie odznaczony Krzyżem Kawalerskim oraz złotym i brązowym medalem za zasługi dla państwa

w smutku pogrążona Rodzina

Drodzy Państwo! Informujemy, że nekrologi i krótkie teksty pożegnalne publikujemy na łamach „Rzeczy” nieodpłatnie. Prosimy o osobiste składanie ich w redakcji lub w Drukarni Krotoszyńskiej p. Zbigniewa Zielińskiego przy ulicy Floriańskiej 1.

(red.)

G SAT SERVICE Telewizja Kablowa Studio Krotoszyn

PIĄTEK 18.04.97

- 17.30 „Ultimatum” - pol. film sens. (powt.)
19.10 PROGRAM LOKALNY
19.40 „Bill Cosby” (25)
20.00 „Detektyw Frost” (1) - ang. film krym.
21.40 „Troll II” - horror USA

SOBOTA 19.04.97

- 18.00 „Detektyw Frost” (1) - film krym. (powt.)
19.40 „Sandybell” (12) - dla dzieci
20.05 „Miś Goldy” - film przygod. USA

NIEDZIELA 20.05.97

- 18.00 „Miś Goldy” - film przygod. (powt.)
19.30 „Bajki polskie” (44)
20.00 „Życie Jezusa” (1,2) - film USA

PONIEDZIAŁEK
21.04.97

- 17.15 „Życie Jezusa” (1,2) - film USA (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 „Bill Cosby” (26)
20.00 „Niebezpieczne kobiety” (1) - dramat australijski
21.00 „Świat wokół nas” (3) - film dok.
21.30 „Kim jest ten człowiek” - film sens. pol.

WTOREK 22.04.97

- 18.00 „Niebezpieczne kobiety” (1) - dramat austral. (powt.)
18.50 „Świat wokół nas” (3) - film dok. (powt.)
19.30 „Sandybell” (13) - dla dzieci
20.00 „W cieniu nienawiści” - dramat pol.

ŚRODA 23.04.97

- 17.30 „W cieniu nienawiści” - dramat pol. (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 „Bajki polskie” (45)
20.00 „Drawiński Park Narodowy” - film krajozn.
20.30 „Świat wokół nas” (4) - film przyrod.
21.00 „Tranzytem przez Polskę” - film dok.
21.30 „Na terytorium wroga” - film sens. USA

CZWARTEK 24.04.97

- Wieczór z dokumentem:
18.00 „Drawiński Park Narodowy” - film krajozn. (powt.)
18.30 „Świat wokół nas” (4) - film przyrod. (powt.)
19.00 „Tranzytem przez Polskę” - film dok. (powt.)
19.30 „Sandybell” (14) - dla dzieci
20.00 „Koncert za więziennymi murami” (1)
20.30 Wieczór z Arlo Guthrie'em (1)
21.00 „Z ziemi i z powietrza” (9) - film krajozn.

GOSAT zastrzega
sobie prawo
zmian w programie

Złóż poinformowania

- Alicji, Apoloniuszowi, Bogusławowi, Gościłowi (18 kwietnia)
- Adolfowi, Leonowi, Leonie, Pafnucemu, Tymonowi (19 kwietnia)
- Agnieszce, Amalii, Czesławowi, Marianowi (20 kwietnia)
- Anzelmowi, Bartoszkowi, Feliksowi, Konradowi (21 kwietnia)
- Heliodorowi, Kai, Leonowi, Łukaszowi, Soterowi (22 kwietnia)
- Adalbertowi, Idzie, Ilonie, Jerzemu, Wojciechowi (23 kwietnia)
- Aleksandrowi, Fidelisowi, Grzegorzowi, Horacemu (24 kwietnia)

gdzie ty, tam



Radio
Jarocin
96,80 MHz
71,05 MHz

Śłuchajcie nas codziennie
od 7⁰⁰ do 19⁰⁰

Biuro Reklamy:
63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel. (0-62) 47-47-47, tel./fax (0-62) 47-37-60

Horoskop na najbliższy tydzień

- BARAN (21III - 20IV)**
Ciesz się, bo jesteś u szczytu swoich możliwości. Cokolwiek przedsięwzięsz w tym tygodniu, musi się udać.
- BYK (21IV - 21V)**
Nic dwa razy się nie zdarza. Taki tydzień nie powtórzy się z pewnością, więc wykorzystaj go maksymalnie. Bądź sobą i niczego nie udawaj.
- BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)**
Ostatnie wstrząsy naruszyły budżet i spokój w Twojej rodzinie. Zrób coś, aby to wróciło do dawnego stanu. Ktoś bliski cię potrzebuje.
- RAK (22VI - 22VII)**
Próbujesz zrobić jeden krok do przodu, dwa do tyłu? Boisz się ryzyka? Śmiało naprzód, bo ta sprawa wymaga zdecydowania. Masz szansę na sukces, ale decyzja należy do Ciebie...
- LEW (23VII - 22VIII)**
Rozterki i kłopoty uczuciowe zdominowały ostatnio Twoje poczynania. Spróbuj nabrać do nich dystansu, a dostrzeżesz jaśniejszą stronę problemu. Zapomniałeś o jakiejś obietnicy.
- PANNA (23VIII - 22IX)**
Zbliża się najkorzystniejszy interes (kontrakt, spotkanie, zlecenie, wybierz odpowiednią nazwę) w ciągu ostatnich paru lat. Możesz zwyciężyć, tylko bądź przeczna...
- WAGA (23IX - 22X)**
Koniec ascezy. nadchodzi ciekawe dni. Nowe miejsca, interesujący ludzie i niezwykła przygoda. Ale tylko wtedy, gdy odpowiednio zareagujesz na dziwną propozycję.
- SKORPION (23X - 22XI)**
Popadasz z jednej skrajności w drugą, nie potrafisz wypośrodkować. Może dlatego wciąż masz niepokorny stosunek do życia... Do kłopotów odnieś się z rezerwą.
- STRZELEC (23XI - 21XII)**
Nadmiar teorii, brak praktyczności... to zaczyna owocować. Powściągnij swe wybujałe marzenia, nie pora na to, i zabierz się do uczciwej pracy. Dotąd ją tylko markowałeś.
- KOZIORÓŻEC (22XII - 20I)**
Sytuacja unormowała się trochę, niech Cię jednak nie opuszcza ostrożność. Zdrowie nieco szwankuje, ale to przejściowe. Krótko mówiąc - tydzień, który da się przeżyć.
- WODNIK (21I - 20II)**
Dajesz się unosić wydarzeniom, nie kontrolujesz tego, co się wokół Ciebie ostatnio dzieje. W pracy nastąpią pewne zmiany, możesz zostać pominięty, jeśli nie zaczniesz działać.
- RYBY (21II - 20III)**
Przez Twój dom chyba przetoczy się prawdziwa zawierucha, choć dałoby się jej uniknąć. Zbierz kontrargumenty do odparcia ataku. Pamiętaj, że tym razem działasz w pojedynkę.

DEALER CENTRUM DAEWOO

POLMOZBYT OSTRÓW WIELKOPOLSKI

UL. POZNAŃSKA 30

tel. 36-11-48, 38-01-10

Zaprasza na

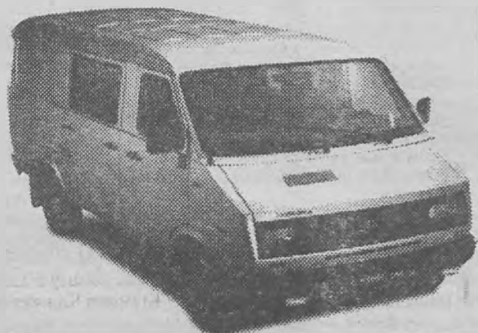
DNI OTWARTYCH DRZWI

18-20.04.1997 w godzinach 10.00-18.00

LUBELIN II

SKRZYNIOWY

3352-3354



Nasz wspólny sukces

DAEWOO
MOTOR POLSKA

Nowy Polonez Plus

powód dla którego warto do nas zajrzeć

Nowe Polonezy
Atu Plus
i Karo Plus



Caro Plus

Nowocześniejsze,
bezpieczniejsze
i ładniejsze.
Zapraszamy.



Atu Plus

są powody do dumy



DAEWOO

W CZYM RZECZ ?

RZECZ w tym, że wydzielił się i rośnie w narodzie nowy i budzący zainteresowanie eocjologów gatunek hobbyistów - marketanie. Właściwie - supermarketanie. Wybrane, najczęściej weekendowe fragmenty żywota spędzają oni w supermarketach. O nie, wcale nie na zakupach. Albo raczej - nie tylko na zakupach. Zwiedzają przestronne hale, z lubością przyglądają się zgromadzonemu na półkach towarom, zachwycają opakowaniami, porównują ceny, uczestniczą w promocjach. Jeżdżą ruchomymi schodami, odpoczywają w supermarketowych kawiarenkach, odbywają epacery pod dachem.

Za komuny zwiedzanie supermarketów było rozrywką elitarną, dostępną jedynie posiadaczom paszportów, wiz i obcej waluty. Dziś ogromnych centrów handlowych nie brak w dużych polskich miastach. Cieszą klientów i... hobbyistów. Ostatnio supermarkety rozpoczęły wędrówkę (i to szybkim krokiem) w stronę prowincji, powodując prawdziwy popychacz wśród lokalnych handlowców. Tak było w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie jednak - mimo protestów właścicieli małych sklepów - supermarket wkrótce zostanie otwarty.

Rozeszła się i u nas wieść gminna, że bogaci panowie za granicę postawiają podobne centrum handlowe w Krotoszynie. Źródła urzędowe zaprzeczają tym pogłoskom twierdząc, iż może chodzić jedynie o tysiącmetrowy (oczywiście, w metrach kwadratowych) pawilon, który zamierzała wybudować w naszym mieście jedna z firm poznańskich. Zamierzała, ale nie wybuduje, albowiem pomysłu nie znalazł uznania u władz miasta, pomnych zapewne niedawnych doświadczeń ostrowskiego magistratu. Cóż to zresztą byłoby za supermarket? - zaledwie tysięcy metrów.

Czy supermarket szkodzi interesom właścicieli mieczących się w jego pobliżu niewielkich sklepów? Pewnie trochę tak, chociaż doświadczenia wielkich miast na to nie wskazują. Handlującym na naszym targowisku miejskim też epocalnie nie przeszkadza pobliska BIEDRONKA. Czy supermarket szkodzi klientom? Wręcz przeciwnie.

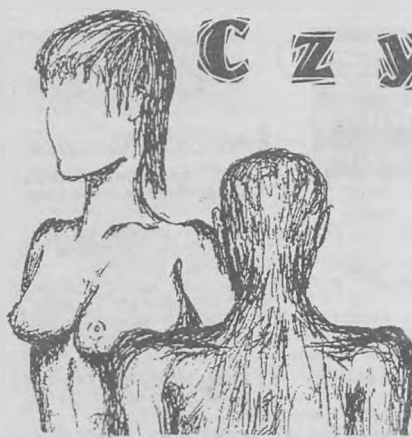
Półki co, krotoszyńscy hobbyści-supermarketanie pogłębiać będą swoje zainteresowania w Ostrowie, Poznaniu i innych miastach. A klienti? Im pozoetanie szukanie sklepów i sklepików, w których kupią tańsze niż gdzie indziej masło, cukier, mąkę i inne produkty. Hobby to zdrowe, bo wymagające przemierzania miasta wzdłuż i w szerz, przy tym - zważywszy różnice w marżach - oszczędzające zawartość portfeli.

Na dłuższą metę trudno odwracać się plecami do Europy. Kiedyś i tak supermarket wyrośnie w Krotoszynie. Staną dumnie frontem do hobbyistów, a przede wszystkim - do klientów. Czy to źle?

Romana Hyszko



Krotoszyn w obiektywie Marcina Pawlika



Czytadło

z życia
wzięte
(7)

Bożena i Marek Zamojscy niedawno przeprowadzili się do Krotoszyna. Mieszkają w pięciopokojowym mieszkaniu na nowym osiedlu Andersa, razem z rodzicami Marka - Stanisławem i Stefanem. Ich córka Małgorzata studiuje w Poznaniu polonistykę, starszy syn Piotr uczy się w liceum, młodszy - Mateusz - chodzi do piątej klasy. W sierpniu ma się urodzić ich czwarte dziecko.

- Wygrałem, wygrałem wszystkie walki! - Mateuszek wpadł do pokoju jak burza, nawet nie zdążywszy przysypaanej kwietnikowym śniegiem kurtki. - Jestem mistrzem! - triumfował.
- Rozbierz się, mistrzu - zwrócił synowi uwagę Marek.
- To był doskonały pomysł z tym uczniowskim klubem sportowym. Mistrzowski, Bożenko - powiedział do żony. - Nareszcie Mateusz może się wyszaleć. Mało tego, ma szansę pojechać na mistrzostwa Polski. Kto wie, czy nie wyrośnie z niego olimpijczyk w zapasach. Trener bardzo go chwali.
- Nie chodzi o medale. Zresztą, miesiąc to za krótko, żeby coś powiedzieć. Ważniejsze, że w tym klubie może wydładować nadmiar energii i że nie gnusnieje.
- Jakże różne są te nasze dzieci... Małgosia spokojna, ale trochę zakompleksiona, Piotr stateczny, rozsądny, znający swoją wartość, a Mateusz - typowy trzpiot. Ciekawe, jaka będzie malutka.
- Malutka?
- Oczywiście. Jestem fachowcem, proszę małżonki. Mam doświadczenie, nigdy dotąd się nie pomyliłem, prawda? - z czułością położył dłoń na brzuchu żony.

Telefon zadzwonił, kiedy Marek był prawie gotowy do wyjazdu na dworzec. Do Bożeny docierały zaledwie fragmenty jego rozmowy z córką.

- To przyjeżdż wieczorem. Wyjadę po ciebie do Jarocina. Kolokwium? Nie zdążyłabyś? Jak uważasz, córciu, ale szkoda. Co robimy? Czekamy na ciebie, właśnie miałem jechać na dworzec.
- Nie Małgosia nie przyjeżdż? - upewniała się Bożena.
- Nie zdążyła na pociąg, a nie chciała czekać na następny. W poniedziałek ma ważne kolokwium. Mówiła, że jej współmieszkanek wyjechała z akademika, więc będzie miała spokój do nauki.
- Dziwne. Zawsze wołała uczyć się w domu - zastanawiała się Bożena.

Stojący w drzwiach pokoju rodzice Marka wyglądali nader uroczyscie. Stefan Zamojski trzymał w ręce tulipany, a jego żona kolorowy pakunek ozdobiony kokardą.

- Wejście, proszę - zachęcał Marek, nieco zaskoczony tak oficjalną postawą rodziców.
- Bożena, co jej się ostatnio często zdarzało, drzemała na fotelu przed telewizorem.
- Nie wstawaj, kochanie - powiedział Stefan. - To dla ciebie - dodał, wręczając synowej kwiaty.
- A to dla ciebie i nie dla ciebie - wykrztusiła z siebie nieco zażenowana Stanisława.
- Dziękuję - usłyszała od synowej.
- Przyszliśmy... - zaczął Stefan
- Bardzo dobrze, że przyszliście. Wypijemy razem herbatę, mam pyszne ciasto - Bożena nie pozwoliła teściowi kontynuować, jakby doceniając wagę tych niezwykle przeprosin.
- Mareczku, wstaw wodę, proszę.
- Otworzyła prezent i oniemiała.
- Chodziłam koło tej wystawy i chodziłam, Bożenko. Nie mogłam się oprzeć. Ładny?
- Śliczny, mamo. Słodki jak cukierek!
- Spojrzała na kombinizon dla maleństwa. Rzeczywiście, był bardzo ładny. - To pierwsze ubranko dla naszego maluszka - powiedziała.
- Przyszliśmy z propozycją, Bożenko, więc przejdę do konkretów. Widzę, że jest ci coraz trudniej. Chętnie zastąpię cię w sklepie, codziennie, chociaż przez parę godzin. Nie bój się, znam się na babskich fatalachkach. Przecież od lat obcuje z największymi elegantkami świata: Stachną i tobą, Bożenko.

Jan z Pisarzewa
(ciąg dalszy za tydzień)

Punkt widzenia

Cztery łapy

Człowiek na ogół lubi mieć w swoim otoczeniu jakieś zwierzę. Większość na swojego towarzysza wybiera psa, który potrafi oddać się człowiekowi całkowicie.

Posiadacze czworonogów przeważnie dbają o nie, jednakże w niektórych domach zwierzęta traktowane są jak przedmioty. Szczególnie bulwersuje częsty na wsi widok dziczejących na zaledwie metrowych łańcuchach, w rozsypanych się bu-

dach, często głodnych i spragnionych psów.

Nie lepiej bywa i w miastach. Właściciele zwierząt, wyjeżdżając na wakacje, pozbywają się swoich „ulubieńców” w sposób okrutny - wyrzucają na poboczach dróg, w lasach, niekiedy podrzucają do schronisk. A polskie schroniska pękają w szwach. Ledwie starcza na pożywienie dla bezpańskich, nikomu niepotrzebnych stworzeń.

Znam człowieka, który mieszka z rodziną w dwupokojowym mieszkaniu. Jego małe dzieci bardzo chciały mieć pieska, koniecznie dużego, więc tatuś kupił im bernardyna. A przecież dla ogromnego zwierzęcia życie na tak małej przestrzeni jest prawdziwą męką. Wielu mieszkańców bloków wychodząc do pracy pozostawia swoich czworonogów przyjacieleń na balkonach, z których potem na całe osiedla rozlega się rozpaczliwe szczekanie, niekiedy wycie.

Myślę, że najpierw trzeba się poważnie zastanowić, a dopiero później kupować zwierzę. To przecież nie przedmiot, a żywe stworzenie.

Andrzej Rogacki



„RZECZ KROTOSZYŃSKA”. Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu „Solidarności”. Wydawca: Wytwórnia Wyrobów Woskowych LUMEN. Jednoaktówka w szesnastu odsłonach, grywana regularnie co tydzień, zawsze w piątki. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Albert Kaźmierczak. Obsada: Izabela Bartos, Romana Hyszko, Jola Junatowska, Dorota Kukłoczynska, Monika Menzfeld oraz artyści współpracujący. GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja „RK”. 63-700 Krotoszyn, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 064/257 054. FAX: 257 053. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WBK Krotoszyn 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... Łamanie: Albert Kaźmierczak, Druk: NORPOL-PRESS, nakład 3.000 egz.